

**Toruń**  
Wysoka 12  
Książnica Miejska  
im. Kopernika  
WŁ  
ADI  
Przedmiejska 20  
Telefon № 11-00

# Express Kujawski

Redaktor w sprawach pisma przyjmuje w Redakcji przy ulicy Bazarowej № 26 od godziny 14-oj do godziny 15-oj codziennie za wyjątkiem świąt i świąt Redakcja rękopisów niezastawionych nie zwraca i zastępczo sobie prawo zniża.

**Warunki prenumeraty:** miesięczna z odbiorem w Administracji zł. 2,50 z odniesieniem do domu i zamiesz. zł. 3.— dla wojskowych, urzędników, urzędników emerytowanych, polejki i robotników zł. 2.—

**Ceny ogłoszeń:** na stronach włocławskich 15 gr. za mm. Ogłoszenie zamieszczony przez 1, 2, 3, 4, 5 wpałt, drobne 15 groszy za wywołaniem druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie.

**Mgr. Józef Basilewski**

## Przygranicze Wielkopolski

Poznań, 30. 3.

Pilny czytelnik prasy polskiej, wychodzącej w Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Wilnie, czy Toruniu, od lat wielu spotyka się z utyskiwaniem na ogółanie prowincji z wartości kultralnych, gospodarczych i in. na rzecz stolicy. Pomijając naturalne i nieuniknione wypadki przejawiania nie można odmówić słuszności postawie obronnej społeczeństwa w stosunku do zbyt często nieuzasadnionych tendencji centralizowania sił i środków, a tym samym osłabienia życia regionów, jakże ważnych z uwagi na wymaganą przez rację stanu postawę narodową na tych terenach! Przez lat blisko 20, dzielących nas od chwili odrodzenia państwowego — poszczególne regiony oddawały znaczną część swych sił na rzecz montowania całości. Był to proces naturalny i konieczny, który jednak nie może przetrwać w system skostniały, działający siłą inercji, a nie programowej celowości. W wielu wypadkach bodajże należało by zrewidować utarte szlaki, zastanowić się, czy nie czas jest nie tylko zaniechać procesu centralizowania, lecz nawet — ze spokojem o całość — kierunek prądu odwrócić i rozpocząć spłatę zaciągniętych zobowiązań przynajmniej w stosunku do regionów o charakterze granicznych.

Wielkopolska w świadomości dotychczasowych na rzecz całości zajmuje jedno z pierwszych miejsc. Niezależnie od tego i mimo od lat wielu doznawanych klęsk żywiołowych, nie tylko utrzymała wysoki poziom moralny i gospodarczy, lecz potrafiła w ostatnich czasach zainicjować i skutecznie rozpocząć realizację wzmocnienia swym materiałem ludzkim poważnego działu życia gospodarczego innych dzielnic kraju. Dzisiaj jeszcze nie zdajemy sobie sprawy, jak ważna może być podjęta przez Wielkopolską akcja polszenia handlu i rzemiosła na kresach wschodnich i w b. Kongresówce. Lata przyszłe, wyniki tej inicjatywy, unaocznają zapewne jej wartości. Nie zapominajmy jednak, że trud ten, podjęty przez Wielkopolskę, o ile się należyce rozwinie, kosztować ją będzie wiele krwi serdecznej, że osłabienie choćby chwilowe i lokalne musi być następstwem tego wysiłku.

Nie więc też dziwnego, że zadania, jakie stają przed społeczeństwem i Państwem w stosunku do pasa przygranicznego, przekraczają już miarę możliwości regionu wielkopolskiego. Przekraczałyby nawet i wtedy, gdyby Wielkopolska sama koncentrowała swoje możliwości na potrzeby własne przygranicza.

Jeżeli hasło „Przygranicze pancernem Rzeczypospolitej”, rzucone w czasie tegorocznego Tygodnia Propagandy PZZ., ma nabrać wartości realnych, to skierowanie strumienia płynącej energii narodowej z centrum na regiony przygraniczne musi być nie tylko szybkie, ale i konkretne.

Pierwszym warunkiem pozytywnego na stawienia na sprawy przygraniczne musi być bacne dobieranie człowieka, który ma pełnić zaszczytne funkcje przedstawiciela narodu i państwa na tym terenie. Ciężkie warunki pracy na tych terenach wymagają też będą specjalnych warunków materialnych. Państwo nie powinno się cofnąć przed pozytywnym potraktowaniem tej konieczności. Życie gospodarcze powiatów przygranicznych wymaga wielu skoordynowanych pociągnięć. Przy rozwiązywaniu tego problemu należy pamiętać, że prawie wszystkie powiaty przygraniczne Wielkopolski, a więc: chodzieski, czarnkowski, miedzichodzki, nowotomyski, wolsztyński,

leszczyński, rawicki, krotoszyński, ostrowski i kępiski nie posiadają granic pokrywających się z granicami powiatów z okresów zaborczych. Wytknięte granice w przebiegu części poprzeczają granice ustalonych ciężarów i powiązań gospodarczych. Nowe granice narzucały konieczność wytyczenia nowych dróg, zdobycia nowych rynków ciężarów. Brak należytego programu w tym zakresie obok kryzysu i ostatnich lat posuchy obniżyły prężność gospodarczą przygranicza wielkopolskiego. Specjalna polityka pasa przygranicznego po drugiej stronie — w przeciwstawieniu do położenia po naszej — ułatwia znakomicie celową propagandę niemiecką. Polityka taryfowa, skarbowa, kredytowa ma przed sobą wdzięczne pole do odrobienia obecnego stanu rzeczy na przygraniczu.

Na marginesie tych spraw nie można nie przypomnieć sprawy masowego w roku ubiegłym nielegalnego przekraczania gra-

niczy polsko - niemieckiej. Rozumne potraktowanie podaży pracy, robotnika wielkopolskiego, szczególnie z powiatów przygranicznych, przy tegorocznych pracach w zakresie państwowego programu inwestycyjnego może i musi uchronić nas od tego rodzaju faktów na przyszłość. Tylko nie należy tych spraw traktować teoretycznie, w oderwaniu od rzeczywistości istotnej. Tytułem przykładu przytoczymy fakt następujący. Nie można dłużej na barki jednej gminy, miasteczka Zduny w powiecie krotoszyńskim, położonego tuż na granicy, zwałać kłopot utrzymania 1658 bezrobotnych, gdy gmina ta liczy wszystkich mieszkańców 3405.

Wielkopolska jest województwem, w którym liczba ludności polskiej przekracza 90 proc. Jest więc województwem najrdzenniejszym polskim, i to nie tylko na podstawie statystyki, ale i na podstawie uświadomienia narodowego. Nie znaczy to jednak,

by nie miała charakteru terenu przygranicznego. Przeciwnie, jest ona naturalnym terenem ścierania się sił polskich z wpływami idącymi z zachodu. Z faktu tego powinny płynąć konsekwencje w zakresie układu całości życia tego terenu. W pierwszym rzędzie muszą odpaść tu, nieistotne zresztą, różnice w taktyce noszenia sztandaru narodowego. Społeczeństwo ziem zachodnich, społeczeństwo zaś przygranicznych powiatów Wielkopolski w szczególności, musi mieć poczucie zadań i odpowiedzialności w skali ogólnopolskiej i ogólnonarodowej i nie rozpraszać się na sprawy mniej istotne drobnych różnic politycznych, czy organizacyjnych, a równocześnie — przy wypełnianiu tych zadań — musi korzystać z pomocy całego Narodu. Dopiero wtedy będziemy mogli osiągnąć stan, upoważniający nas do stwierdzenia, że przygranicze jest istotnym i mocnym pancernem Rzeczypospolitej.

### Posel K. Skirpa złożył listy uwierzytelniające

(tel. wł.) Warszawa, 31. 3.

(ss) Dziś o godz. 12.30 pierwszy poseł Republiki Litewskiej ppłk. Kazimierz Skirpa złożył P. Prezydentowi R. P. na Zamku swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji.

Protokół dyplomatyczny zastosowany przy tej uroczystości nie odbiegał od protokołu, stosowanego wobec przedstawicieli dyplomatycznych wszystkich państw obcych.

P. poseł Skirpa udał się na audiencję samochodem P. Prez. R. P. w towarzystwie szefa protokołu dyplomatycznego Romera. Wjeżdżającemu na dziedziniec Zamkowy posłowi oddała honory kompania honorowa.

P. Prez. R. P. przyjął posła litewskiego w towarzystwie Min. Spr. Zagr., Becka, dyr. protokołu dypl. Romera, wyższych urzędników Min. Spraw Zagr., oraz członków domu wojskowego.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających i wygłoszeniu odpowiednich przemówień przez posła litewskiego, któremu odpowiedział P. Prez. R. P., oraz po krótkiej audiencji prywatnej u Pana Prezydenta, poseł Skirpa udał się na pl. Marsz. Piłsud-

skiego, gdzie złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

W ceremonii tej, która odbyła się w obecności kompanii honorowej wzięły udział tłumy publiczności.

Po powrocie p. Skirpy do siedziby poselstwa litewskiego, która jak wiadomo mieści się w hotelu Europejskim, wciągnięto na maszt flagę litewską.

### Min. Charwat u Prez. Smetony

Kowno, 31. 3. (PAT.)

W dzisiejszej uroczystości wręczenia Prezydentowi Smetonie listów uwierzytelniających przez posła R. P. wziął udział obok prezydenta republiki, premier ks. Mironas, minister spraw zagr. Łozorajtis wraz z sekretarzem generalnym Urbiszem i szefem protokołu Girdwajnisem.

Min. Charwat przybył do pałacu prezydenta, mieszczącego się w dawnej siedzibie general-gubernatora, przy ul. Prezydenckiej w towarzystwie wszystkich członków poselstwa. Po wręczeniu listów poraz pierwszy zawiśnie na balkonie 1-go piętra hotelu, gdzie mieszczą się biura poselstwa, biało-czerwona chorągiew Rzeczypospolitej.

Michałowie (Nowe przedmieście Warszawy).

Od paru dni w kancelarii kościoła, która mieści się przy ul. Kawęczyńskiej czuć było przykrą woń. Proboszcz parafii ks. dr. Antoni Hlond (brat J. E. ks. Prymasa) polecił ks. wikarzem Kubackiemu, oraz zakrystianowi Ślusarskiemu, aby zeszli do podziemi i zbadali przyczynę przykrych zapachów.

Do podziemi kościoła prowadziło wejście wprost z zakrystii. Zachodziło przypuszczenie, że w podziemiach znajdują się zwłoki kota domowego, który od kilku dni zaginął. Wczoraj wieczorem ks. wikary Kubacki w towarzystwie zakrystiana zeszli z zakrystii do piwnicy i w przewodzie dymowym znaleźli zwłoki mężczyzny, będącego w stanie zupełnego rozkładu. Na ten widok zakrystianin Ślusarski zemlał, zaś ks. wikary powrócił do kancelarii parafialnej, skąd zaalarmował władze kościelne i policyjne.

Po przybyciu na miejsce władz prokuratorskich i policyjnych sporządzono protokół.

Zwłoki, które znajdowały się głęboko w przewodzie dymnym wydobyto częściami, oraz przewieziono do prosektorium.

Dochodzenie w tej sprawie trwa. Dookoła kościoła gromadzą się olbrzymie tłumy ludności, które komentują szeroko to makabryczne odkrycie.

### Ostatni dzień obrad Sejmu

(tel. wł.) Warszawa, 31. 3.

(ss) Dziś odbywa się ostatnie zwyczajne posiedzenie Sejmu. Na porządku obrad znajduje się szereg poprawek Senatu do ustaw uchwalonych przez Sejm. Między innymi toczą się obrady nad projektem prawa budżetowego, oraz projektem zniesienia ordynacji, złożonym swego czasu przez wicemarszałka Sejmu B. Miedzińskiego. Posiedzenie trwa.

Na godzinę 18-tą p. Premier, gen. Sławoj Składkowski, zaprosił posłów z racji zakończenia obrad Sejmu do prezydium Rady Mi-

nistrów na herbatkę.

Na zebranie to przybędzie również pan marszałek Śmigły Rydz.

W związku z zakończeniem sesji parlamentarnej szereg pism zamieszcza pogłoski o możliwych zmianach Rządu, jakie nastąpić mają w najbliższych dniach.

Jak się dowiadujemy pogłoski te nie odpowiadają prawdzie. Prawdopodobnie w niedługim czasie p. Premier gen. S. Składkowski wyjedzie na krótki urlop wypoczynkowy. Po jego powrocie zaś rozpocznie urlop p. wicepremier Kwiatkowski.

### Makabryczne odkrycie w podziemiach kościoła

(tel. wł.) Warszawa, 31. 3.

(ss) Wczoraj wieczorem dokonano w

Warszawie wstrząsającego odkrycia w podziemiach kościoła Serca Jezusowego na

### Wymiar emerytury podwyższony

(tel. wł.) Warszawa, 31. 3.

(ss) Jak wiadomo, w związku ze zmianami do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, uchwalonymi przez ciarę parlamentarne w dniu 16. 3. br., począwszy od dnia 1 lipca br. zaliczona zostanie emerytom z powrotem służba zaborcza.

W związku z tym MIn. Skarbu wysłano okólniki Izbom Skarbowym polecające przeprowadzenie w jak najszybszym tempie przerechowania emerytur i najdalej do dnia 31 czerwca br. Od lipca począwszy emerytury wypłacane będą w wysokości sił wek z przed obniżki.

# „Domagamy się narodowej autonomii”

## Odezwa Związku Polaków do ludności polskiej w Czechosłowacji

Mor. Ostrawa, 31. 3. (PAT.)

Związek Polaków w Czechosłowacji ogłosił następującą odezwę do ludności w Czechosłowacji:

W chwili, gdy waga się w republice czechosłowackiej losy wszystkich grup narodowościowych i gdy na horyzoncie politycznym zarysowuje się obraz innej przyszłości narodowych mniejszości w tym państwie, przystąpiliśmy do wzmocnienia naszej polskiej całości organizacyjnej.

By móc tym skuteczniej wpływać na los naszej polskiej narodowości w tym państwie i na ukształtowanie egzystencji i dobra naszego ludu, stworzyliśmy tylko jeden wspólny polityczny związek całej naszej polskiej ludności: Związek Polaków w Czechosłowacji.

Dotychczasowe stronnictwa polityczne Związku Śląskich Katolików i Polska Partia Ludowa przestają odtąd istnieć jako czynnik polskiej polityki narodowej, a zastępowanie spraw narodowych i obrona polskiego ludu w Czechosłowacji w sprawach politycznych przechodzi na Związek Polaków w Czechosłowacji.

Z Polską Socjalistyczną Partią Robotniczą chcemy utrzymywać dobre stosunki i współpracować z nią dla dobra polskiego ludu.

Cele nasze wynikają z obowiązków naszych wobec naszego narodu i naszego ludu.

Nie ustaniemy w walce o nasze prawa:

nim nie zostanie przywrócony polski narodowy stan posiadania z czasów przed rozdziałem Śląska Cieszyńskiego, nim nasz polski lud nie uzyska zupełnego równouprawnienia,

nim nie zyska zupełnej możności utrzymania życia i słusznej egzystencji na ziemi swych przodków,

nim na jakimkolwiek stanowisku przy równej fachowej kwalifikacji będą mieli pierwszeństwo obcy przybysze,

nim nie zostaną stworzone niewzruszone gwarancje narodowego rozwoju tak dla całości naszej narodowej grupy, jak i dla pojedynczych jej członków.

Ponieważ dotychczasowe drogi do uzyskania tych celów zawiodły i w drodze przyrzeczonych zarządzeń administracji państwowej osiągnąć ich nie zdołaliśmy, jest koniecznym, aby ustawowo również i polskiej ludności zagwarantowano prawo samodzielnego decydowania o potrzebach kulturalnych, gospodarczych i społecznych oraz ich zaspokojeniu.

Związek Polaków w Czechosłowacji przeto domagać się będzie, na wzór innych grup narodowych w tym państwie, **NARODOWEJ AUTONOMII**

w ramach republiki czechosłowackiej także dla ludności polskiej.

Polacy w Czechosłowacji! Dla ogólnego dobra, dla ludu i narodu zrobiliście

ofiary ze swych stronnictw. Wzywamy was teraz do jednego obozu, do jedności, do solidarności w jednym Związku Polaków w Czechosłowacji.

Dzisiaj nikt nie śmie pozostać na uboczu, wzywamy wszystkich do solidarnej, karnej, prowadzonej celowo pracy przez Związek Polaków w Czechosłowacji.”

## Nowe zmiany w armii niemieckiej na naczelnych stanowiskach

Berlin, 31. 3. (PAT.)

Kancelarz Rzeszy Hitler wprowadził szereg zmian personalnych w armii Rzeszy z ważnością od 1 kwietnia r. b.

General-porucznik Schubert, dotychczasowy dowódca 12 dywizji mianowany został dowódcą dywizji 44-ej (w Wiedniu).

General-major Felber, obecny szef sztabu generalnego 3 korpusu, mianowany został szefem sztabu generalnego grupy 3-ej.

General-major Gallenkampf mianowany został szefem sztabu głównego 3-go korpusu.

General-major von der Xeyen, komendant twierdz Loetzen, mianowany został dowódcą 12-ej dywizji.

General-major Materna z dawnego austriackiego ministerstwa obrony, mianowany został dowódcą 45-ej dywizji.

General-major Nissel, dowódca 40 pułku piechoty, mianowany został dowódcą 3-ciej dywizji górskiej.

General-major Suttner, dowódca 56 pułku piechoty, został mianowany dowódcą okręgu w Elblagu.

## Obóz koncentracyjny w Austrii już funkcjonuje

□ Berlin, 31. 3.

Urzędowy organ niemieckich S. S. „Das Schwarze Korps” przynosi raport z austriackiego obozu koncentracyjnego w Woellersdorf pod Wiedniem. Znajduje się tam sześćdziesięciu wybitniejszych działaczy „Frontu Ojczyźnianego”, bliskich współ-

pracowników Schuschnigga. M. in. znajduje się komendant obozu koncentracyjnego reżimu Schuschnigga, major von Stillfried.

Straż pełnią ci hitlerowcy austriaccy, którzy byli poprzednio wzięni, a zostali wypuszczeni na wolność po układzie w Berchtesgaden.

## Mowa Goeringa w Grazu

Wiedeń, 31. 3. (PAT.)

Feldmarszałek Goering w czasie wczorajszej mowy w Grazu poświęcił wiele uwag osobie i działalności b. ministra spr. zagr. Guido Schmidta. Według słów feldmarsz. Goeringa, min. Schmidt miał stale ostrzegać Schuschnigga przed jego polityką oporu i miał on stwierdzić, że doprowadzi ona w końcu Schuschnigga do katastrofy. Niestety Schuschnigg nie usłuchał rad Schmidta.

Schuschnigg — zdaniem mówcy — był stale pod wpływem swoich wiedeńskich doradców. (Aczkolwiek Goering nie wymienił nazwisk, chodzi tu o osobę min. Zernatto i burmistrza Schmitza). Należy dodać, iż miejsce pobytu b. burmistrza m. Wiednia Schmitza nie jest znane. W kołach poinformowanych przypuszczają, iż przebywa on w swej rodzinnej miejscowości w Voralbergu.

## Mussolini o potędze militarnej Włoch

### Włochy mogą wystawić 9 milionową armię

Rzym, 31. 3. (PAT.)

Na wczorajszym posiedzeniu senatu Mussolini wygłosił mowę, poświęconą całkowicie sprawom uzbrojenia i obrony narodowej.

Przemówienie swe zaczął o godz. 17-ej, oświadczając, iż pragnie poinformować senat, co uczyniono dla armii, marynarki i awiacji w ciągu 13-tu lat, od czasu gdy objął kierownictwo włoskimi siłami zbrojnymi.

Włochy, zaznaczył Mussolini, posiadają jako naturalną granicę Alpy. Granica ta jest nie do przebycia, jeżeli się zamknie kilka przełęczy. Pod ochroną tych granic żyje i rozwija się naród, liczący obecnie 48 milionów, a który w ciągu 10 lat osiągnie liczbę 50 milionów. Powołując pod sztandary wszystkich od 21 do 55 roku, Włochy mogą zmobilizować 8 milionów, a nawet 9, gdyby powołano młodzież od 18 do 20 lat. Otrzyma się więc 4 do 5 milionów, waloczących w pierwszej linii. Wykazuje to śmiałość polemiki pewnych kół z poza Alp, według których wojna afrykańska osłabiła Włochy, podobnie jak i stworzenie dwóch korpusów armii w Libii; lub udział ochotników włoskich w wojnie hiszpańskiej. Przeciwnie, wzmocniło to Włochy pod wszystkimi względami. Wszyscy posiadający doświadczenie z jednej czy też z trzech wojen w pewnym momencie stwo-

rzą jedną lub więcej armii szturmowych.

Następnie Mussolini przeszedł do zagadnienia materiałów wojennych i zagadnień związanych z Marynarką. Mussolini oświadczył, iż Włochy mają nie tylko prawo, ale i obowiązek posiadania marynarki wojennej godnej tej nazwy. Zanalizowawszy szczegółowo program rozbudowy marynarki wojennej, Mussolini powiedział, iż Włochy posiadają obecnie najsilniejszą flotyllę łodzi podwodnych na świecie.

Lotnictwo włoskie należy obecnie do pierwszych w świecie. Włoskie siły lotnicze rozporządzają kilku tysiącami zupełnie

nowych aparatów. Około 58.000 robotników w licznych zakładach przemysłowych, na całym obszarze królestwa pracuje nad budową aparatów lotniczych i motorów. Pobudowano liczne lotniska i pewną ilość lotnisk ukrytych oraz składów dla materiałów pędnych i wybuchowych. Doktryna wojny powietrznej jest oparta na zasadzie, iż wojna powinna być prowadzona w ten sposób, by wywołać zamieszanie u nieprzyjaciela, wpływając na stan moralny ludności. Wojna powietrzna będzie miała coraz większe znaczenie w przyszłych konfliktach.

## Rezultaty rozmów augustowskich

□ Warszawa, 31. 3.

Rezultaty ostatnich rozmów polskoliteńskich w Augustowie w ogólnych zarysach dadzą się ująć jak następuje:

Tor kolejowy na linii Wilno — Landwarów — Koszedary — Kowno będzie gotowy do użytku na 9 kwietnia br. Do tej daty mają być wykonane próby.

Odbudowa torów na liniach normalnotorowych Suwałki — Trakiszki — Mariampol — Kowno i Orany — Olita oraz na linii wąskotorowej Nowe Święciany — Ponieważ będzie zdecydowana po przeprowa-

dzeniu odpowiednich studiów, koniecznych ze względu na zniszczenie dużych odcinków po stronie litewskiej.

W najbliższym czasie zawarta zostanie umowa resortowa dla uregulowania szczegółów bezpośredniej komunikacji kolejowej przez Zawiasy do użytku przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów obu państw. Umowa ta będzie opierać się na międzynarodowych konwencjach kolejowych.

Droga kołowa Suwałki — Kalwaria — Mariampol otwarta została 29 bm. Droga

Mejszagola — Wilkomierz otwarta zostanie 15 kwietnia b. r., droga Jezyszki — Orany — Olita — 1 maja br., droga Landwarów — Zawiasy — Kowno — 1 sierpnia br.

Samochody poselstw i ich personelu oraz urzędników państwowych będą korzystały ze swobodnego wjazdu na teren sąsiedniego państwa na podstawie przepustek, wydawanych przez M. S. Z. lub dane poselstwo.

Oba rządy rozpatrzą możliwość uruchomienia komunikacji kołowej na innych drogach przecinających granice, które wymagają gruntownego remontu.

Jeżeli chodzi o komunikację lotniczą ustalono dwie bramy wlotowe: 1) Zawiasy — Jewie wzdłuż toru kolejowego. 2) Suwałki — Kalwaria — wzdłuż szosy. Dokonywanie poszczególnych lotów będzie mogło odbywać się począwszy od 31 bm. za uprzednim zezwoleniem. W najbliższym czasie odbędą się próbné loty techniczne.

Korespondencja pocztowa między wszelkimi urzędami państwowymi a poselstwami odnośnych krajów odbywać się będzie na podstawie przepisów konwencji światowego związku pocztowego, zawartej w Karlsruhe w 1904 roku. Aż do chwili uregulowania bezpośredniego połączenia kolejowego, poczta przekazywana będzie w punkcie granicznym, na szosie Zawiasy — Jewie raz dziennie, w każdym kierunku. Gazety i czasopisma, przeznaczone dla poselstw i ich personelu, będą wysyłane bezpośrednio przez redakcje pism. Pierwsza wymiana poczty nastąpi 31 marca o godz. 20-tej.

Komunikacja telefoniczna i telegraficzna odbywać się będzie na podstawie przepisów międzynarodowej konwencji telekomunikacyjnej w Madrycie w 1932 r. Uruchomiona ona zostanie 31 bm. na dwóch liniach: Warszawa — Suwałki — Kalwaria — Kowno, i Warszawa — Wilno — Kowno. Rozmowy telefoniczne będą mogły być prowadzone nie tylko z gmachu poselstwa i z mieszkań prywatnych personelu poselstwa, ale także ze wszystkich urzędów w obu krajach.

Porozumienie przewiduje również możliwość komunikowania się za pomocą radiostacji warszawskiej i kowieńskiej.

## Min. Świątosławski we Lwowie

Lwów, 31. 3. (PAT.)

Do Lwowa przybył wczoraj rano p. minister W. R. i O. P. prof. Świątosławski. P. minister zlustrował kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego i odbył konferencję z kuratorem dr. Kupczyńskim i naczelnikami wydziałów. W godzinach południowych p. minister udał się na teren wyższych uczelni lwowskich.

## Ferie wielkanocne

Warszawa, 31. 3. (PAT.)

P. minister W. R. i O. P. przesunął termin zakończenia ferii wielkanocnych w szkołach w roku bieżącym na dzień 20-go kwietnia. Zajęcia szkolne rozpoczną się we czwartek, 21 kwietnia 1938 r.

## Cyklon w U. S. A.

Nowy Jork, 31. 3. (PAT.)

Cyklon, który nawiedził stany Arkansas i Luizjana poczynił znaczne spustoszenia. Dotychczas stwierdzono, że zginęło 6 osób, a 24 osoby zostały ranne.

## Dochodzenia przeciwko Codreanu

Bukareszt, 31. 3. (ATE)

Sąd wojskowy wdrożył przeciwko przywódcy Żelaznej Gwardii p. Codreanu dochodzenia z powodu jego obraźliwego listu, przesłanego ministrowi bez teki prof. Jordze.

## Czang-Kai-Szek

### w niebezpieczeństwie

Hankou, 31. 3. (PAT.)

Czang-Kai-Szek w pobliżu Kwejteh w prowincji Honan znajdował się w wielkim niebezpieczeństwie, kiedy samolot jego, eskortowany przez 14 chińskich samolotów pościgowych został zaatakowany przez 24 samoloty japońskie. W walce powietrznej, jak donosi Reuter ze źródeł chińskich, stracono 5 samolotów japońskich i dwa aparaty chińskie.



# Deklaracja Chamberlaina

## Kiedy W. Brytania zostanie zmuszona do interwencji zbrojnej

Poznań, 31. 3.

Deklaracja rządu brytyjskiego z dnia 24 bm. złożona Izbie Gmin przez premiera Chamberlaina, w Izbie Lordów przez ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa nie przyniosła niczego sensacyjnie nowego, ale w sposób dość jasny i ściśle sprecyzowała wytyczne polityki brytyjskiej i zakres spraw, w których jest Wielka Brytania gotowa każdej chwili wystąpić zbrojnie. A to właśnie nie dla wszystkich było dotąd całkowicie jasne.

Wprawdzie można twierdzić, że nadal nie jest to całkowicie wyjaśnione. Premier Chamberlain sprecyzował bowiem wypadki, w których Wielka Brytania będzie reagowała zbrojnie w sposób automatyczny, w innych zaś wypadkach zastrzegł rządowi brytyjskiemu swobodę decyzji. Lecz to właśnie rozróżnienie jest rzeczą charakterystyczną dla polityki brytyjskiej i dla interesów Wielkiej Brytanii, dla której wprawdzie jak dla żadnego innego mocarstwa nie ma na świecie regionu obojętnego z punktu widzenia jej interesów, ale która oczywiście nie wszędzie jednako jest zainteresowana.

„Posiadamy pewne żywotne interesy — oświadczył premier Chamberlain — w obronie których stanęmy do walki, bez których nie możemy istnieć. Automatyczne wystąpienie zbrojne Wielkiej Brytanii spowoduje:

1) naruszenie jej terytorium, co się odnosi tak do Anglii jak i do wszystkich dominiów i kolonii, oraz linii komunikacyjnych brytyjskiego imperium;

2) niesprowokowana agresji terytorium Francji i Belgii;

3) naruszenie terytorium Portugalii lub Egiptu, których chronią traktaty tych krajów z Anglią.

W innych wypadkach oręż brytyjski może być użyty w obronie kraju napadniętego, ale rząd brytyjski zastrzeżenie sobie swobodę decyzji. Oznacza to, że wystąpienie takie uzależnia Anglia od okoliczności towarzyszących ewentualnemu konfliktowi zbrojnemu. W szczególności odnosi się ten wypadek do Czechosłowacji, której jako najbardziej neutralnego państwa obecnie punktowemu Europie poświęcił premier Chamberlain dłuższy ustęp.

Anglia nie jest już dziś izolowana od reszty kontynentu wyspą. W interesie jej leży nie tylko niedopuszczenie Niemiec do brzegów kanału La Manche na obecne terytorium belgijskie i francuskie, ale także obchodzi ją żywo układ stosunków i sił w Europie środkowej. Konflikt w Europie środkowej może ją zmusić do interwencji, szczególnie w wypadku, kiedy zaangażuje on w rozgrywece zbrojnej Francję. Nie chce jednakże Anglia brać tu na siebie żadnych zobowiązań, w szczególności zaś uchyliła się od udzielenia gwarancji automatycznych Czechosłowacji. Czechom zaś, jak to wyraźnie wynika z przemówienia Chamberlaina, doradza ustąpić wobec żądań Niemców sudekich.

Chamberlain jest realistą. Od czasu, kiedy jako premier zaczął wywierać decydujący wpływ na politykę brytyjską, odrzuciła ona nawet w wystąpieniach zewnętrznych, słownych wszelkie mgliste hasła i wiary w formułki genewskie. Politykę brytyjską zawsze cechował duży stopień realizmu, obecnie charakter jej uległ pod tym względem całkowitemu wyjaśnieniu. Premier niejednokrotnie stwierdzał, że wiara w Ligę Narodów zbankrutowała i że stosownie w przyszłości sankcyj byłoby nonsensem. W ostatnim swym przemówieniu, którym właśnie się zajmujemy, nie wstydził się podkreślić, że rzeczą decydującą dla Anglii muszą być jej żywotne interesy.

Jedną jeszcze rzecz uderza w deklaracji Chamberlaina — to zupełne

pominięcie stosunków angielsko-niemieckich, a zaakcentowanie natomiast pomyślnego przebiegu rokowań z Włochami. Jakiegokolwiek rokowania

**Pończochy i Rękawiczki**  
Wybór największy - Ceny najniższe!  
**KAŁAMAJSKI**

między Londynem a Berlinem, o których mówiono dużo w dobie podróży lorda Halifaxa do Niemiec, są obec-

nie nieaktualne i wątpić należy, by były aktualne w najbliższej przyszłości. Natomiast sprawa porozumienia angielsko-włoskiego przybiera znowu realniejsze kształty. Mowa Chamberlaina została w Rzymie przyjęta z dużym zadowoleniem. A w rozmowach ambasadora brytyjskiego w Rzymie, lorda Perth, z min. Ciano zdołano osiągnąć znaczne postępy na wet w sprawie hiszpańskiej. Pogłoski o bliskiej podróży min. Ciano do Londynu stają się coraz bardziej realne.

X. Y.

## Z wojny chińsko-japońskiej



Na zdjęciu ludność chińska, uciekająca na swych dżonkach przed nacierającymi wojskami japońskimi.

## Kim jest prezydent Meksyku?

### Kolejo życia gen. Cardenas

Wywłaszczenie meksykańskich kopalń ropy, wyzwanie rzucone przez rząd Meksyku i prezydenta Cardenas potężnym trustom naftowym, angielskim i amerykańskim, zwróciły uwagę świata na osobę gen. Cardenas.

Kim jest człowiek, którego interwencja w tej sprawie zmobilizowała przeciw Meksykowi opinie Wallstreet i City londyńskiej?

Lazaro Cardenas urodził się w 1893 roku w San Lui de Potosi, małym miasteczku w zachodnim Meksyku. Ojciec jego był biednym farmerem hiszpańskim, który ożenił się z Indianką. Rodzice odumarli wcześniej

małego Lazaro, który, mając lat dwa, znalazł się sam w fermie rodzicielskiej w czasach burzliwych za mieszek i rewolucyj. Fermę sprzedał wierzyteli za długi i mały chłopiec powędrował w świat. Dostał się w ręce bandy żebraków, którzy wprowadzili go ze sobą i wyzyskiwali niechętnie, zmuszając chłopca do żebrania. Dwa lata przeszło pozostał mały Cardenas w niewoli u żebraków, wreszcie uciekł pewnego dnia. Poszczęściło mu się, spotkał jakiegoś dobrodusznego człowieka, który zaangażował go jako pomocnika zecerskiego do swojej drukarni. Mały Lazaro był już człowiekiem do-

rosłym choć miał tylko lat 14-cie, tyle zdążył już przejść i przeżyć w swym krótkim życiu.

Mając lat 17, Cardenas wstąpił do wojska i wziął udział w powstaniu w r. 1910. Tu odznaczył się od razu swoją odwagą, energią, szybkością decyzji. Mając 1. 20 zostaje pułkownikiem, później generałem.

Za prezydentury Callesa sprawuje Cardenas urząd gubernatora stanu Meidioacana. Daje się poznać, jako zwolennik radykalnej reformy agrarnej, zyskuje duże wpływy w szerokich masach ludności rolnej. Podczas wyborów w 1934 r. Cardenas uzyskuje większość głosów i wygrywa walkę. Zostaje obrany prezydentem republiki meksykańskiej na okres sześciu lat.

Kariera życiowa Cardenas od była się w tempie błyskawicznym. Przekonaniom radykalnym, którym holdował za lat młodzieńczych, pozostał wierny na swoim nowym stanowisku. Przeprowadził wielką reformę agrarną, uzyskał wielkie fundusze na budowę szkół dla 2 i pół miliona Indian - analfabetów.

Cardenas jest żonaty i dzietny, nie pije, nie pali, prowadzi skromny tryb życia, wstaje o 4-ej rano, pracuje po 16 godzin dziennie w swym gabinecie prezydenckim.

Wywłaszczone za jednym pociągnięciem pióra kopalnie ropy są największym bogactwem naturalnym Meksyku i stanowią 80 proc. majątku narodowego tego kraju.

## Co mówi Kiereński o Stalinie

Aleksander Kiereński, ostatni premier rosyjski przybył z Paryża do Nowego Jorku i oświadczył dziennikarzom, że ostatni proces w Moskwie wskazuje na bliski koniec stalinowskiej dyktatury Rosji.

M. in. oświadczył: „Wyobraźmy sobie ludzi na najwyższych stanowiskach, którzy pracują dla obcych agentur. To jest sytuacja niesamowita, to oznacza koniec dyktatury, która jest najhaniebniejszą tyranją w historii. W roku ubiegłym w Rosji każdego dnia dokonywano 20—25 wyroków śmierci, a w więzieniach i obozach koncentracyjnych osadzonych jest ponad 5 milionów ludzi“.

## Aresztowania lotników w Z.S.R.R.

Ucieczka 2 oficerów - lotników sowieckich, którzy zbiegli wojskowym aparatem do Estonii, wywołała sensację. Zbiegami są por. Wł. Umiżewski i M. Guriew. Oświadczyli oni, że zbiegli przed aresztowaniem i czystką, jaka jest dokonywana ostatnio wśród korpusu lotniczego. Do tej pory aresztowano szereg wybitnych lotników. Częste zaś katastrofy mają miejsce na skutek usterek w montowaniu aparatów, które są produkowane w gorączkowym tempie.

## Odcinek kulturalny

### X koncert symfoniczny

DYR ERNEST ANSERMET.

Program: W. A. Mozart — Symfonia nr. 71, op. 551; R. Wagner — Bakchanale z op. „Tannhaeuser“; A. Debussy — 2 Nokturny; M. Ravel — Rapsodia hiszpańska; Fr. Liszt — Preludia.

Jak chce Ludwik Koechl, Mozart napisał 49 symfonii. Tak wielka ilość potężnych utworów (a przecież oprócz tego kilkadziesiąt koncertów, sonat skrzypc i fortepianowych, kilka oper itd.) nie pozwoliła kompozytorowi nadać im wszystkim piętna swego kunsztu. Z 49-ciu — ogólnie biorąc trzy przysporzyły mu sławy: C-dur, E-dur i G-moll. Pierwsza, przez swą poważną formę, pogodę nastroju i pewną majestatyczność melodyki, zyskała sobie nazwę „Symfonii Jowiszowej“.

Tę powagę nastroju utworu utrzymał dyrygent wtorkowego koncertu Ernest Ansermet, który poprowadził orkiestrę doskonale, choć może przy Mozarcie zbyt

mało zróżnicowane, zbyt jednostajne obrał tempo, co się szczególnie uwidoczniło przy Allegro vivace i Andante cantabile.

Swój kunszt dyrygencki spotęgował Ernest Ansermet w ostatnim punkcie programu przy prowadzeniu z pamięci Liszta „Preludiów“. Jego interpretacja tego poematu, wyraźnie wyodrębniająca dualizm nastroju, melodyki i barwy instrumentalnej, symbolizują — jak się ogólnie przyjmuje — walkę filozoficznych pierwiastków Dobra i Zła, była wysoce sugestywna, przekonująca. Melodyjny ten utwór, o dużym bogactwie formalnych wartości, znalazł pierwszorzędne odtwórcę.

Zapewne dobrze się stało, że obok Liszta umieszczono w programie Ravela. Przecież ten nadzwyczaj modny (choć już teraz mniej) dziś w Paryżu klasyk formy, którego utwory można słyszeć kilka razy w tygodniu, nawiązując w technice formalnej do twórczości „wynałazcy“ poematu

symfonicznego, był jego wielbiciele.

Ravelowska Rapsodia może najwięcej z wszystkich silniejszych utworów zmarłego niedawno mistrza nawiązuje do Liszta nie tylko stroną techniki formalnej, ale i pewnym nastrojem ekspresji. Kto wie w ilu procentach ryzykownym byłoby twierdzenie, że w hiszpańskiej Rapsodii najgoręcej i najsilniej przemówiła dusza Ravela, a raczej przemycił kompozytor swój baskijski temperament?

W tajemnicy przed samym sobą, bo przecież „muzyka jest sztuką czysto spekulatywną“ — mawiał, bo nie stał się epigonem impresjonalizmu Debussyego, tylko narzucił swej wyzwalającej się jaźni twórczej kałaniec formy, porządku, planu i... arytmetyki efektów konstrukcji...

„Pauvre Ravel“ — pisze jeden z paryskich krytyków, dopatrując się w twórczości zgasłego mistrza śladów płytkości. (sic).

Ernest Ansermet dał dowód, że jest artystą wysokiej klasy. Potrafił w Wagnera przelać całą siłę dyrygenckiej ekspresji i ornamentacji odtworzenia trudnych i tak wahających się w dynamicie nastrojach, potrafił z pełnym wyczuciem i subtelnością oddać dźwiękowy koloryst „Nokturnów“.



# Noc

# Śmierci

## Romans z życia dworu królewskiego

6)

Sassa była posłuszną, choć doznawała nie dającego się opisać wstępu do innych obecnych, a szczególnie Jagiellony.  
Zaśpiewała miękko, dźwięcznym przejmującym głosem:

Skowronek śpiewa wśród cienia,  
Buja wśród nocy miesięcznej —  
Wszak znacie słodkie te pienia?  
Wszak znacie odgłos ich wdzięczny?

A tam w oddali coś leci,  
To mały chrząszczyk co świeci  
Jak gdyby gwiazdka świetlana —  
W wigilię świętego Jana.

Szron zimny padnie na lany,  
Lecz ciepły minie wnet dzionek,  
I zniknie śpiewny skowronek  
I zgaśnie chrząszczyk świetlany!

Umilkła. Dały się słyszeć głośne pochwały w salonie.

— Pięknie śpiewasz dziewczyno! — zawołała Jagiellona — śpiew twój podoba mi się! Sama jesteś skowronkiem! Zaśpiewaj swoją piosnkę raz jeszcze!

— Czy każesz panie? — zapytała Sassa Jana Sobieskiego.

Jagiellona patrzyła uważnie na niego i na dziewczynę. Diabelski wyraz przebiegł na chwilę jej pięknej jak z marmuru wykutą twarz.

— Przywiązaną jest do was, panie Sobieski, jest wam wierna! — rzekła.

— Zaśpiewaj nam piosnkę o skowronku raz jeszcze — rozkazał Jan. Ślepa dziewczyna odśpiewała piosenkę powtórnie.

Gdy ostatnie dźwięki przebrzmiały, Jagiellona zwróciła się do siedzącego naprzeciw niej Jana Sobieskiego.

— Wyznam wam, że nigdy nie słyszałam służącej, któraby śpiewała tak pięknie — rzekła — kupię od was ślepa niewolnicę z Sziras, panie Sobieski.

Sassa słysząc te słowa... drgnęła... rysy jej wyrażały niewypowiedziany przestach.

— Jakże mógłbym sprzedawać Sasse, dostojna pani! — odpowiedział Jan — nie jest ona już niewolnicą, jest służąca.

— Jesteście zbyt dobrym i wspinałomyślnym, panie Sobieski. Zdaje mi się, żeście ją już popsuli. Tak być nie powinno! U mnie byłoby to zaraz inaczej! No, Sasso zaśpiewaj nam jeszcze jedną piosenkę.

— Czy rozkażesz, panie? — zapytała drżącym głosem niewolnica.

Oczy Jagiellony błysnęły ogniem. — Tak jest, Sasso, słyszałaś, że państwo żąda twojego śpiewu.

Sassa drżącym z lekka głosem zaśpiewała.

Czy ludzie bawią się czy zbroją,  
Ja wiem to tylko, że jest twoją,  
Westchnieniem, pieśnią, każdym

gestem,  
Wyrażam tobie, że twą jestem  
I choćbyś zdeptał miłość moją,  
Zostanę zawsze, zawsze twoją!

— Pieśń miłosna! — zawołała Jagiellona, patrząc państwo, ślepa niewolnica wie i o tem, co to jest miłość.

W tej chwili dał się słyszeć głos Michała Wassalskiego.

— Chodź tu skowronku! Daję słowo, pięknie śpiewasz! Muszę wynagrodzić cię za to.

Dziwny przestach przejął Sasse, gdy usłyszała te słowa. Wydało jej się, jak gdyby już słyszała ten głos owej strasznej nocy, kiedy Jakób Sobieski został zamordowany. Nie zdradziła się z tem jednakże.

— Chodź tu i weź! — zawołał Michał Wassalski.

— Czy pozwalasz, panie? — zwróciła się Sassa do Jana.

— Tak jest, Sasso! Idź do dostojnego wojewody, który cię pragnie obdarzyć dukatem! — odpowiedział zapytany.

Sassa postąpiła ku miejscu, w którym siedział Michał Wassalski i przy klęknięciu wzięła dukata. Dziwna rzecz jednak! Ślepa niewolnica, gdy poczuła złoto w swem ręku, drgnęła jak gdyby dotknęła się ognia.

— Patrzcie na mego małżonka! — rzekła Jagiellona z lodowatym uśmiechem do Jana Sobieskiego, podczas gdy inni obecni także podarunkami i pochwałami obsypywali śpiewaczkę — nie widziałam jeszcze nigdy, żeby mój małżonek w taki sposób objawiał swoje zadowolenie! Muszę się postarać o jaką niewolnicę z Sziras, któraby tak pięknie śpiewała, jak ten wasz stary skowronek.

Sassa wstała i usunęła się w głąb. Nie była jeszcze dosyć pewną swego domysłu, ażeby ostrzedz swego pana, zwracała jednak baczną uwagę, słuchała i uważała na wszystko, co mówiono.

Jedni strzelcy i służący trzymali sfory psów przed zamkiem. Damy i panowie dosiedli koni. Zabrzmiały rogi i zawtórowało im melodyjne echo pobliskiego lasu.

Rozpoczęło się polowanie. Wspaniała kawalkada puściła się ku ciemnym drzewom lasu.

Na przodzie jechała uśmiechnięta Jagiellona z Janem Sobieskim.

Siedząc dumnie na koniu zdawała się jeszcze piękniejszą niż przedtem. Ubrana była w wspaniałą kwadratową aksamitną czapeczkę z piórem. Długa czarna aksamitna suknia bogatymi, powiewającymi fałdami obejmowała jej piękną postać.

Wzrok Jana Sobieskiego zwracał się z podziwem ku pięknej amazonce, trzymającej na ręku ulubionego sokoła.

Michał Wassalski z innymi gośćmi jechał za nimi.

Strzelcy zamykali malowniczy orszak, który po chwili znikł w ciemności lasu.

Sassa pozostała sama na górze w zamku. Nikogo ze służby nie było przy niej. Zapomniano o niej zupełnie.

Po przemianęciu pierwszej boleści zerwała się nagle. Dziwna jakaś myśl zdawała się ożywiać ją. Rysy jej zdradzały, że była przejęta czemś silniejszym nad boleść.

Rogi myśliwskie coraz słabiej odzywały się w oddali.

Jan Sobieski z wojewodą Wassalskim i jego małżonką udał się do lasu, nie przeczuwając żadnego niebezpieczeństwa.

Ślepa niewolnica czuła jednak, że mu tam niebezpieczeństwo zagraża, straszne niebezpieczeństwo, którego się nie spodziewała. Powinna była biec za nim! Głos wewnętrzny szeptał jej ciągle, że Michał Wassalski był tym człowiekiem, którego głos owej nocy słyszała w zamku. Nie mogła się pozbyć tej myśli, że Michał Wassalski był mordercą i że teraz nienawiść jego zwraca się przeciw Janowi Sobieskiemu.

Drżała o życie Jana. Lecz jak go znaleźć? Jak zbliżyć się do niego nie postrzeżenie? Była ślepa!

Przestach przejmujący ją aż do głębi nie pozwalał namyślać się i

— Konie gotowe! — Jeśli państwo łaskawi, możemy wyruszyć na łowy — rzekł Michał Wassalski do gości.

Wszyscy powstali, Jan Sobieski z galanterią podał rękę pięknej pani domu, aby ją zaprowadzić do jej konia.

Uśmiechnęła się do niego zalotnie. — Jeżeli pani i jej małżonkowi sprawi to przyjemność — rzekł Jan Sobieski głośno do Jagiellony — to podaruję państwu ślepa Sasse. Jest wierna służąca, a wiem, że pani dobrą dla niej będziesz.

Sassa słysząc te słowa. Z trudem zebrała siły, aby nie upaść pod straszny ciosem tej złowrogiej wieści... Słowa te powiedział Jan Sobieski, ten sam, za którym puściła się w drogę! Darował ją! Zdawało jej się, że straci zmysły. Nie słyszała już, co mówiła Jagiellona, opuszczając pokój z Janem Sobieskim.

Dręczyła ją boleść gwałtowna. Gdy pozostała sama, padła na dywan. Pierś wznosiła się i opadała gwałtownie. Brakło jej oddechu. Zastłoniła drżącymi rękami białą twarz i ciche łkanie rozległo się po komnacie. Serce pękało z bólu biednej, ślepej niewolnicy!

V.

## Nieudały zamach

zwłóczyć! Musiała go znaleźć i ostrzec! Strzegła go dla tego tylko, aby przed nim podać w podejrzenie tę, której ją darował

Wszystko jedno! Sassa myślała tylko o konieczności uchronienia Jana Sobieskiego od nieszczęścia, które czuła, że mu grozi.

Macając doszukała się drzwi, wyszła na schody i opuściła zamek.

Z oddali dochodziły do niej odgłosy wystrzałów i wskazywały kierunek, w którym udał się miała, aby znaleźć Jana.

Wkrótce przybyła do drzew lasu. Ostrożnie macając zapuściła się w głąb. Z zadziwiająca zrecznością i lekkością postępowwała dalej i znajdowała drogę pomiędzy drzewami. Słyszała szczekanie psów, rżenie koni, w której odbywało się polowanie, zawieszono właśnie chwilowo. Następnie usłyszała, że strzelcy z głośnymi okrzykami oddalili się znowu.

Śpieszyła niezmordowanie dalej. Była tylko nie przybyła zapóźno. Michał Wassalski i Jagiellona, której obawiała się najbardziej, nosili się z czarnymi zamysłami, potrzeba było im przeskoczyć, choćby przyletem śmierci ponieść miała. Co jej było po życiu, kiedy Jan Sobieski podarował ją niemającej serca Jagiellonie?

Szła chętnie na śmierć i było jej dziwnie błogo, że za Jana Sobieskiego zginąć może. Gdyby trafiła ją jaka kula, gdyby za bardzo zbliżyła się do polowania, byłaby wyzwoloną z życia, nie mającego powabu i tajemnych trosk swego serca.

Przed wszystkim jednak potrzebowała ostrzec tego, o którego życie była w obawie. Potem z radością poświęciłaby się dla niego! Śmierć była dla niej rozkoszą w porównaniu z życiem u Jagiellony, której słowa i rozkazy jak rozpalone żelazo ranily jej serce.

Nagle zatrzymała się. Bystry jej słuch ostrzegł ją, że było w bliskości dwoje ludzi rozmawiających z sobą po cichu. Nie poruszała się. Nagle chciała się zdradzić. Dotknięcie ręką przekonało ją, że jest zastoniętą grubem drzewem. Pozostała poza niem.

Poznała głos Michała Wassalskiego.

Słumiło w sobie oddech.

Teraz Jagiellona odpowiadała po cichu.

Oboje oddalił się niepostrzeżenie na kilka chwil i pozostawszy w tyle za innymi gośćmi rozmawiali z sobą.

— Sposobność jest doskonała, Michale, nie znajdziesz lepszej, — szepnęła straszna Jagiellona, która była złym duchem Wassalskiego, podszuwającym go do zbrodni, — pamiętaj o prorocztwie. Ten, któremu przepowiedziano koronę Polski, znajduje się w twojej mocy! Nie daj przeminąć tej okazji, inaczej ród Sobieskich gorować będzie nad twoim, a tobie pozostanie tylko trawica zawieść!

Michał Wassalski milczał. Szatan pracował nad nim dalej.

— Do ciebie winna należeć korona, — mówiła dalej Jagiellona po cichu — ty ją musisz posłać! Ciebie powinni uroczystie koronować w Krakowie! Ponętny to obraz, Michale Wassalski, najbogatszy z wojewodów! Widzisz jego świetność i blask! I inny miałby ci to wydrzeć? Miałbyś dożyć tej hańby, żeby korona spoczęła na głowie innego... Król jest znużony panowaniem! Wkrótce będzie elekcja! Większość dostojników sprzyja ci!

— Trzech tylko nie, — odparł Michał Wassalski, — a w ich liczbie Jan Zamojski, nowy kasztelan krakowski.

— Wiem o tym i znam powód tego! Jan Zamojski był twoim rywalem, Michale, a ja odmówiłam mu rękę, ażeby oddać ją tobie. Wie o tym Maria, jego żona, córka dumnego markiza Lagrange. Nie przebaczy ona mi nigdy, że Zamojski mnie kochał przed nią. W nim nie znajdziesz nigdy stronnika. Lecz bądź pewnym, że uda mi się w krótkim czasie dwóch innych nieprzyjacieli ci wojewodów przechylić na twoją stronę.

— Powoli pozyskam większość.

— A wtenczas możesz być pewnym korony, Michale! Jest tylko jedna rzecz wiasta przeszkoda, tylko jedna — mówiła dalej cichem szepem Jagiellona, a słowa jej nieopisany wywierały wpływ na ambitnego Wassalskiego. — A więc okaz się odważnym i usunął ją! Polujemy na szlachetną zwierzyńnię! Nie dopuść, aby nam uszła!

— Więc dobrze! wszystko się rozstrzygnie w ciągu godziny — odpowiedział ponurym, złowrogim głosem Wassalski — powróćmy do polowania... orszak łowiecki zbiera się znowu na łące.

Odjechali. Głosy zamilkły.

Sassa słyszała całą rozmowę. Serce jej drżało pod wrażeniem tych wiadomości. Przeczucie jej zostało potwierdzone w straszliwy sposób. Jan Sobieski był w największym niebezpieczeństwie! Polowanie miało dostarczyć pozorów do pozbycia się go, kula napozór przypadkowo wystrzelona miała go trafić.

Ślepa niewolnica doznawała nieopisanego smiertelnej trwogi! Musiała spieszyć, musiała znaleźć zagrożonego. Nie było sekundy do stracenia, ażeby nie przybyła za późno, gdyż ci straszni ludzie nie będą zwlekali ani chwili z wykonaniem swego krwawego planu.

Poszła za odgłosem polowania. Niektórzy strzelcy musieli być w bliskości. Gdyby spotkała którego z nich, mogłaby go zapytać o Jana Sobieskiego.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)







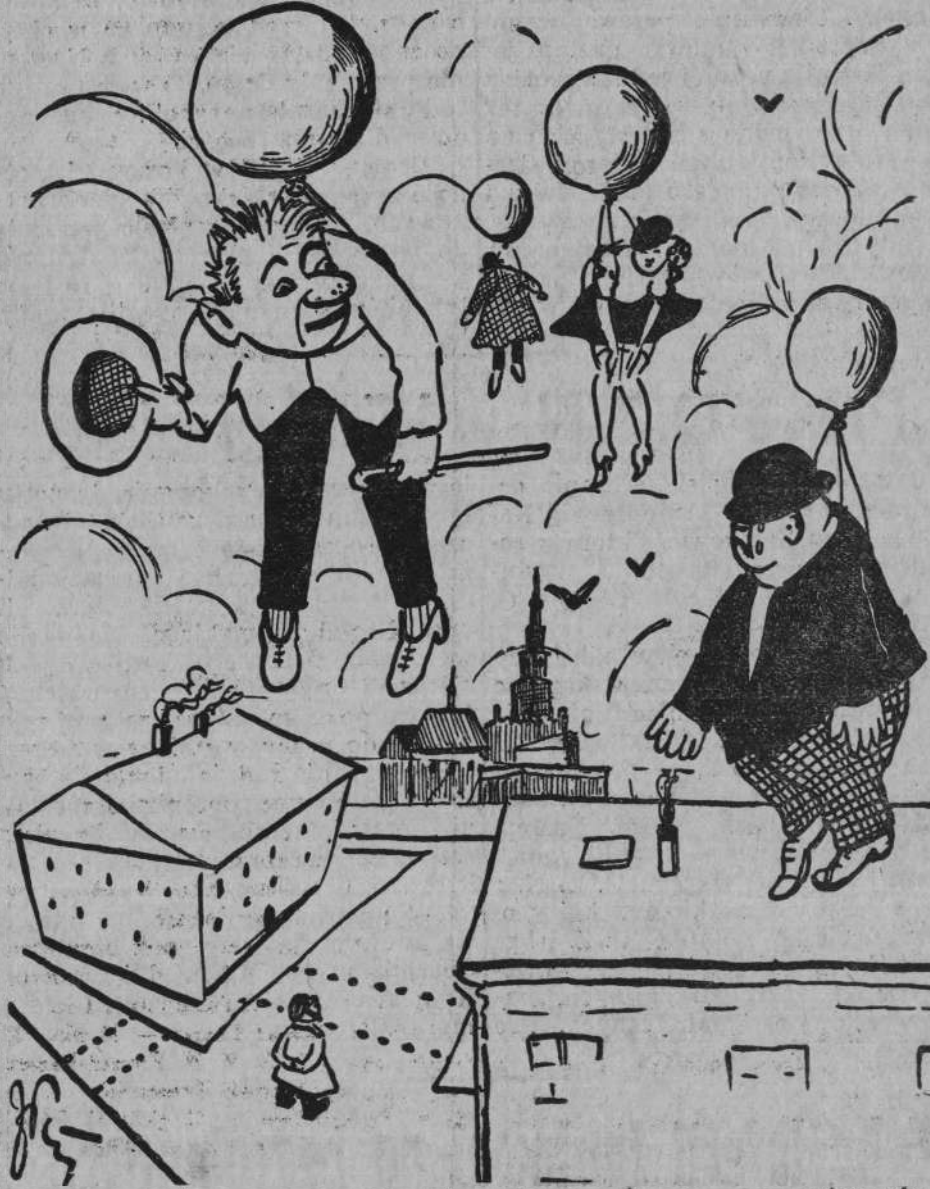
# Kronika Poznań — miasto moich marzeń...

## Zreformowane przepisy o ruchu ulicznym

Poznań, 31. 3.

Ponieważ wprowadzone w ostatnim czasie na terenie Poznania przepisy o ruchu ulicznym nie dały spodziewanych rezultatów, co przejawia się m. in. w tym, że ilość nieszczęśli-

w tym celu, by nie doszło do ewentualnych kolizyj z samolotami. Baloniki nabywać będzie można na bardzo dogodnie raty już od piątku, 1 kwietnia br. poczynając, między godz. 8 a 14 w Zarządzie Miejskim.



wych wypadków bynajmniej nie zmalała, władze wydały w tych dniach zupełnie nowe rozporządzenia, reformujące dotychczasowe przepisy od gruntu. Nowe przepisy wejdą w życie już z dniem 1 kwietnia.

Główną zasadą nowych przepisów jest przeniesienie ruchu publicznego z ulic... w powietrze. Tym samym uniknie się raz na zawsze nieszczęśliwych wypadków najeżdżania i przejeżdżania przez pojazdy mechaniczne. Publiczność zaopatrzona zostanie w specjalne baloniki, które umożliwią wznoszenie się na wysokość 30 metrów. Większych wysokości nie będzie można osiągnąć, a to

Ponieważ nie wszystkich mieszkańców od razu zaopatrzyć będzie można w baloniki, pozostali, którzy chwilowo poruszać się będą musieli dotychczasowym zwyczajem po powierzchni ziemi, otrzymają specjalne wskaźniki (jak u samochodów), którymi będą musieli wskazywać kierunek, w którym skręcają. Wieczorem każdy przechodzień zaopatrzony będzie w dwie latarnie pozycyjne, podobnie jak statki. Po lewej stronie nosić się będzie światło czerwone, a po prawej zielone. Ponadto z tyłu każdy nosić będzie światło białe.

Latarnie pozycyjne wydaje Zarząd Miejski bezpłatnie.

## Podatek specjalny od emerytur

Poznań, 31. 3.

W związku z uchwalonym przez Sejm i Senat projektem ustawy skarbowej na okres od 1 kwietnia 1938 do 31 marca 1939 r., którego art. 12 przedłuża moc obowiązującą dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14 listopada 1935 o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych podatek ten potrącać się będzie od 1 kwietnia br. z zaopatrzeń emerytalnych według następujących stawek:

Przy emeryturach (pensjach wdowich i sierocych), wolnych od państwowego podatku dochodowego i opłat emerytalnych ponad zł 150 do zł 200 stopa procentowa podatku wynosi 3 proc., od 200 zł do 250 zł — 5 proc., od 250 zł do 500 zł — 8 proc.,

od 500 zł do 1000 zł — 11 proc., od 1000 zł do 2000 zł — 17 proc., a ponad 2000 zł — 25 procent.

Przy emeryturach (pensjach wdowich i sierocych), od których opłaca się państwowy podatek dochodowy i opłaty emerytalne ponad zł 165 do zł 220 stopa procentowa podatku wynosić będzie 2 proc., od 220 zł do 560 zł — 5 proc., od 560 zł do 1150 zł — 7 proc., od 1150 zł do 2350 zł — 10 proc., a ponad 2350 zł — 15 procent.

Dowiadujemy się, że emeryci (wdowy i sieroty), pobierający zaopatrzenie z Izby Skarbowej w Poznaniu, otrzymają w dniu 2 kwietnia br. zaopatrzenie emerytalne zwiększone już o sumę zniżonego podatku specjalnego.

## Dzisiejsze oblicze najstarszej dzielnicy miasta

Najstarsza dzielnica Poznania — Ostrów Tumski, który wszedł do historii jako siedziba pierwszego biskupa dla całej Polski wrócił po odzyskaniu przez Rzeczpospolitą Polską niepodległości do dawnej dostojności.

Tu mieszka Prymas Polski, który opieką religijną objął wszystkich Polaków rozproszonych po świecie. Dowodem tego jest Seminarium Zagraniczne, kształcące kapłanów członków nowego polskiego zgromadzenia misyjnego fundacji ks. Kardynała

Prymasa Hłonda. Mieści Ostrów Tumski w Katedrze prochy pierwszych królów Mieszka I i Bolesława Chrobrego. To też wycieczki Polaków z zagranicy spieszą tu do Poznania, przede wszystkim do grobu twórców Państwa Polskiego i do stóp Głowy Kościoła Polskiego. W Katedrze i na Ostrowiu Tumskim w 1937 r. odbyły się uroczystości religijne na otwarcie I Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla. Zarząd Miejski duży poczynił nakład, aby tak dostojne miejsce otrzymało nale-

żyte otoczenie. Niedawno ukończono promenadę naprzeciw magazynów portu poznańskiego zakończoną placem, z którego rozciąga się widok na Katedrę, Archiwum Archidiecezjalne (dawna Akademia Lubrańskiego) i na nowy gmach Seminarium Zagranicznego. Miasto wykupiło budynek przy moście Chrobrego, zastępując nowy plac. Po zburzeniu tego domu otworzy się piękny widok na te czcigodne zabytki najstarszego okresu Poznania.

W r. 1925 zyskał Ostrów Tumski nowy most im. Bolesława Chrobrego, pobudowany kosztem 840 tysięcy złotych. Jezdnia jego ma 8 mtr. szerokości, gdy poprzedni most był 6 mtr. szeroki. Drugi most wybitenie brzydki jest z czasów pruskich.

Za polskich czasów zmieniono także bruki na placu Katedralnym. Na placu tym w r. 1830, ks. Antoni Radziwiłł, namiestnik Wielkiego Księstwa Poznańskiego, zamierzał wzniesić olbrzymi pomnik dla króla Bolesława Chrobrego. Schinkel, naczelny budowniczy rządu pruskiego, wykonał projekt. Miał być wzniesiony amfiteatr z 6 rzędami siedzeń, naprzeciw miały stanąć olbrzymie posągi na obszernej podstawie, w której mieścić się miała kapliczka, a w niej zwłoki Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Posągi te byłyby wystawione poza wały, nowo wówczas budującej się fortecy. To oraz wysokie koszty wykonania sprawiły, że pobudowano tylko kaplicę a w niej dwa pomniki.

Niewątpliwie przysze lepsze czasy umożliwią wykonanie budowli ku upamiętnieniu twórców państwowości polskiej.

## Zjazd absolwentów średnich szkół handlowych

W pierwszej połowie maja b. r. obradować będzie w Warszawie ogólnopolski zjazd delegatów Stowarzyszeń Absolwentów Średnich Szkół Handlowych przy współudziale przedstawicieli organizacji kupiectwa polskiego, szkolnictwa zawodowego, samorządu gospodarczego oraz instytucji społecznych.

Na pierwszy plan obrad zjazdu wysuwa się sprawa bezpośredniego dostępu do handlu tego wartościowego materiału ludzkiego, jaki stanowią absolwenci średnich szkół handlowych oraz konieczność stworzenia dla niego właściwych warunków rozwoju.

Przewiduje się utworzenie na zjeździe centralnej organizacji, której obowiązkiem byłoby ułatwić w przyszłości swoim członkom pracę przez pomoc informacyjną i kredytową.

Ponadto Zjazd zajmie się omówieniem nowej sytuacji, jaka powstała wskutek reformy ustawy szkolnej oraz wysunie postulaty w celu określenia uprawnień absolwentów szkół handlowych starego i nowego typu.

## Kurs dla działaczy L. M. K.

W tych dniach odbył się w Instytucie Geograficznym w Poznaniu kurs instruktorski dla delegatów instruktorów powiatowych LMK, mający na celu przygotowanie nowego zespołu ludzi, którzy będą prowadzili i pogłębiali idee morskie i kolonialne w społeczeństwie na prowincji.

Otwarcia dokonał p. prof. dr. Pawłowski, prezes zarządu okręgu LMK, podkreślając znaczenie bezinteresownej pracy społecznej, której brak poważnie odczuwamy w Polsce. Realizacja celów i zadań Ligi Morskiej i Kolonialnej, wymaga szczególnie wielkich starań i ciągłości wysiłków, bowiem w czasie stosunkowo krótkim musimy naprawić błędy, jakie w psychice naszej pozostawiła przeszłość. Nakazem chwili więc jest zmiana psychiki Polaka i dążenie, aby posadała cechy wybitnych narodów handlowo - morskich zachodniej Europy.

W ciągu dwóch dni uczestnicy, w liczbie 30 osób, reprezentujący ośrodki powiatowe i Powiatowe zostały zorientowani we wszystkich kierunkach pracy LMK. Prelegenci pp. dyr. Okoniewski, dyr. Weber, doc. dr. Górski, dyr. Podolak, dyr. Mańkowski, dr. Kowalenko, Rybiański, w sposób wysoce ciekawy omówili sprawę Gdańska, drogi śródlądowej, handel zamorski i morski, rację stanu Polski na morzu, marynarkę wojenną, sprawy kolonialne i kolonizacji, procesy migracyjne w Polsce i wychowanie morskie młodzieży.

## Uśmiech na ustach

nadaje twarzy piękny i młodociany wyraz, podnosząc tym samym powab i urok każdej kobiety. Tę młodzieńczą świeżość może każda pani zachować do późnej starości, jeżeli utrzymuje zdrowo usta i zęby.

Racjonalnym środkiem do pielęgnacji ust i zębów jest **Odol**.

## Piątek

Kalendarz rzymsko-katol.

Czwartek 31 Balbiny  
Piątek 1 Teodora m.

## Kalendarzyk meteorologiczny

Czwartek, godz. 10 rano. Ciśnienie atmosferyczne średnie 751 mm. Temperatura powietrza w ub. dobie najwyższa +8 st. C., najniższa +5 st. C.

Stan wody w Warcie w dniu dzisiejszym wynosi 105 cm. Temperatura wody +6,8 st.

## Nocne dyżury aptek

Śródmieście: apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; apt. im. dr. Marcinkowskiego w Bazarze, ul. Nowa; apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; apt. Czerwona, St. Rynek 37; apt. przy Grobli, W. Garbary 41.

— **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. **Lazarz:** Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. **Wilcza:** Apt. pod Koroną, Górna Wilcza 61. **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębina 12. **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna sklej 6. **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 19. **Staroleka:** Apt. miejscowa.

## Ważne telefony:

Zegarynka — 07. Centrala międzymiastowa — 00. Informacja tel. — 09.

Telefon 20-33 — Jan Alejnik — Fotograf - reporter, św. Marcin 57.

## Z miasta

— **„Kwestia żydowska w świetle poglądów św. Tomasza z Akwinu”.** Ciekawy ten problem omówi ks. prof. dr. Kazimierz Kowalski, rektor Seminarium Duchownego w ramach wielkopolskich wykładów dla inteligencji, dziś, w czwartek o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus.

— **Z Pałacu Działalności.** W ostatniej chwili przypominamy, że w czwartek, dnia 31 marca br. o godzinie 20-tej przemawiać będzie w sali kolumnowej Pałacu Działalności prof. dr. Morawski. Temat prelekcji: „d'Annunzio, na tle własnych pamiątek”. Bilety wcześniej zamawiać można telefonem 24-24.

— **Zmiana lokalu Poznańskiego Obwodu Miejskiego LOPP.** Poznański Obwód Miejski LOPP, z dniem 1 kwietnia przenosi się do lokali przy ul. 27 Grudnia 14 m. 3 I. p. Proszę się P. T. Członków o załatwienie wszelkich spraw w czasie od godz. 10 do 12.30. Następuje również zmiana nr. telefonu na nr. 47-48.

## Z życia organizacji

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.** Dnia 1 kwietnia Koło Główna (świątelnia Z. P. O. K. Główna 31) g. 19: referat p. Santariusowej: „Wspomnienia o Żuławie”. Klub ZPOK Pl. Wolności 8 godz. 18.15 zebranie klubowe z referatem p. mgr. Z. Cichońskiej: „O zainteresowaniach dzieci”. Wstęp bezpłatny, goście mile widziani. Koło Młodych Staroleka (świątelnia ZPOK Staroleka 90) godz. 18: Wych. fizyczne.

— **Poznański Związek Kreglarzy.** Roczne walne zebranie odbyło się na salce p. Zielińskiego przy ulicy Rolnej. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi pokwitowania, wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Prezes Jasiak Antoni, wiceprezes Wiśniewski W., sekretarz Czarnecki J., skarbnik Ziętowski T., zast. sekretarza Woźniak St., Kierownik Sport. Żelazny L., zast. kier. sport. Kornaś. Komisja rewizyjna: Gibowski, Lampe i Herde, zastępcy: Zieliński W. i Piotrowski. Zebraniu przewodniczył p. Sobolewski z Czarnkowa, na sekretarza powołano p. Doroziałę.

— **Towarzystwo Ornitolologiczne.** Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 3-go kwietnia o godz. 10 na sali Wielkopolskiej Izby Rolniczej, ul. Mickiewicza 33.

## Jubileusz znakomitego satyryka poznańskiego

W dniach najbliższych oryginalny wysoce jubileusz obchodzić będzie znakomity poeta satyryk Artur Maria Swinarski. Będzie to mianowicie jubileusz nie napisanego 25 dramatu tegoż autora.

Jak się dowiadujemy na uroczystości jubileuszowej w Pałacu Działalności przemówi ku czci literata dr Jerzy Koller.

## Teatr kaliski pod opieką samorządów powiatowych

Wojewoda poznański rozesał do zarządów powiatowych w Kaliszu, Turku, Koninie, Jarocinie i Ostrowie okólnik, polecający ich szczególnej opiece teatr w Kaliszu i wstawienie do budżetów pewnych sum na subwencje dla jedynej tego rodzaju placówki kulturalnej w okolicy.

### W sobotę odczyt min. T. Lechnickiego

Przypominamy, że organizowany przez koło poznańskie „Kuznicy” odczyt b. wiceministra Skarbu Tadeusza Lechnickiego pt. „O warunki rozwoju wsi polskiej” odbędzie się w sobotę o godz. 18 w Białej Sali Bazaru.

### Zjazd ortopedów

Dnia 3 i 4 kwietnia bm. odbędzie się w Poznaniu VI Zjazd Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego.

Referaty programowe na temat choroby Heime-Medin i leczenia jej następstw wygłoszą: prof. Michałowicz (Warszawa), prof. Pieńkowski (Kraków), prof. Wojciechowski (Warszawa), prof. Raszeja i dr. Wolszczan.

Drugim tematem programowym są złamania śródstawowe — referenci: doc. Graca (Lwów) i dr. Janik (Łódź).

Pozatym zgłoszone zostały referaty na tematy dowolne między innymi również przez referentów zagranicznych: prof. Frejka (Brno), prof. Jovicic (Beograd), prof. Mikula (Bratislava), dr. Janek (Brno) i dr. Pavlik (Brno).

Otwarcie Zjazdu odbędzie się dnia 3-go kwietnia o godz. 9-tej w sali wykładowej Zakładu Anatomii Opisowej Uniwersytetu Poznańskiego przy ul. Rektora Świącickiego 6.

### Rozpoczęcie budowy przystani LMK w Kiekrzu

W piątek po południu o godz. 16 odbędzie się w Kiekrzu nad jeziorem uroczyste poświęcenie kamienia węlnego pod budowę ośrodka żeglarskiego i przystani Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Zarząd okręgu L. M. K. dołoży — jak słychać — wszelkich starań, by budowa posuwała się w jak najszybszym tempie, tak, by otwarcie przystani nastąpić mogło już w dniu 3-go maja.

Tym samym spełnią się nareszcie życzenia młodzieżowych organizacji żeglarskich, czekających na przystań tę od wielu już lat.

### Losy Teatru Polskiego w Poznaniu zdecydowane

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Zarządu Spółki Akcyjnej Teatru Polskiego w Poznaniu poświęcone omówieniu przyszłego sezonu teatralnego.

Jak się dowiadujemy spółka powierzyła na dalsze lat 5 prowadzenie teatru obecnej dyrekcji w osobach pp. Maksymiliana Piotrowskiego i Roberta Boelkego. A więc losy Teatru Polskiego w Poznaniu są zdecydowane.

### Komunikaty

— **Kwasów i trucizn nie wolno nalewać do zwykłych butelek.** Związek Drogerzystów zwraca uwagę P. T. Publiczności, że trucizn jak np. różnego rodzaju kwasów nie wolno nalewać w butelki od piwa, wody sodowej, monopolówki i etc. Dlatego zakupując tego rodzaju trucizny należy przynieść ze sobą do drogerii albo butelkę medycynalną albo też zażądać takiej butelki od sprzedawcy. Drogeriom i aptekom nie wolno bowiem nalewać trucizn do wyżej wymienionych butelek i dlatego należy przestrzegać przepisów co do tego obowiązujących, aby nie narażać się na przykre następstwa.

— **B. Harcerze V Drużyn Harcerskich im. Ks. J. Poniatowskiego w Poznaniu.** Przypominając o przypadającej w dniu 3 maja r. b. 25-letniej rocznicy założenia drużyny w związku ze zjazdem harcerzy i uroczystością jubileuszową uprasza ponownie Komitet Jubileuszowy o zgłoszenie obecnych adresów wszystkich byłych harcerzy i to najpóźniej do dnia 10 kwietnia br. Zgłoszenia należy wnieść do p. Stefana Józwiaka, Poznań, ul. Radozna 12.

### Nie każdy wie...

Koszty budowy Pomnika Najświętszego Serca Jezusowego nie są jeszcze całkiem pokryte. Osoby, które zechciałyby — wedle możliwości — przyczynić do pokrycia kosztów budowy raczą skierować ofiary do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69, m. 17, najlepiej za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 202-470.

## Bezpłatne skoki spadochronowe

### Jutro nastąpi poświęcenie wieży spadochronowej L.O.P.P.

W ostatnich dniach wykończono ostatecznie budowę wieży do skoków spadochronowych, wznoszoną przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazową na placu w pobliżu Miejskich Łazienek Rzecznych.

Budowa wieży trwała kilkanaście miesięcy. Pierwotnie przewidywano, że ukończenie budowy nastąpi jeszcze jesienią, później jednak montaż uległ zahamowaniu, wobec niedostarczenia przez jedną z hut śląskich na czas części konstrukcji stalowej. Części te nadeszły dopiero przed dwoma tygodniami.

Natychmiast po ich otrzymaniu kierownictwo budowy podjęło na nowo przerwane chwilowo prace. W po-

niedzialek montaż ukończono a we wtorek i w środę odbyły się próbne skoki, które poprowadził instruktor L. O. P. P. p. Jamażewicz z Warszawy.

Uroczyste poświęcenie wieży spadochronowej nastąpi jutro, w piątek o godz. 11 przed południem w obecności przedstawicieli władz. Następnie przez cały dzień do wieczora odbędą się bezpłatne skoki propagandowe dla publiczności.

Osoby, chcące wykorzystać możliwość bezpłatnych skoków spadochronowych, winny się zgłosić po bilety do biura LOPP przy ul. 27 Grudnia w piątek między godz. 8 a 10 rano lub na miejscu u kierownika wieży.

## Prace O. Z. N. w Wielkopolsce

Ostatnio odbyło się zebranie organizacyjne Obozu Zjednoczenia Narodowego w Żabikowie, które zgromadziło przeszło 100 osób i wystąpił referat delegata Okręgu O. Z. N.

Zebranie zagań przewodniczący Oddziału p. Grembowicz, wskazując na konieczność organizowania się społeczeństwa wielkopolskiego w ramach O. Z. N., bo tylko potężna organizacja może i powinna rozwiązać trudności dnia dzisiejszego. Następnie przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi Okręgu O. Z. N. z Poznania p. Janowskiemu, który omówił cele i zadania O. Z. N. ze szczególnym uwzględnieniem kwestyj gospodarczych, religijnych, narodowościowych i politycznych. Pre-

legent wyraził przekonanie, że postulaty wysunięte przez Obóz Zjednoczenia Narodowego będą realizowane najefektywniej i najracjonalniej dla dobra i szczęścia szerokich mas Narodu Polskiego. Następnie wywodziła się bardzo szeroka dyskusja nad referatem przedstawiciela Okręgu po czym wszyscy zebrani zgłosili się do pracy w O. Z. N.

Poprzedniego dnia odbyło się bardzo liczne przez robotników specjalnie obwołane zebranie w Junikowie z referatem wiceprzewodniczącego Okręgu p. Grzeszkowiaka.

W niedzielę dnia 27 bm. odbyła się konferencja rady powiatowej w Obornikach pod przewodnictwem dr. Kruzki z udziałem delegata Okręgu ingra Walczaka.

## Echa loterii fantowej na bezrobotnych

W ratuszu odbyło się zebranie komisji likwidacyjno - rewizyjnej loterii fantowej na bezrobotnych. P. prez. Kałamajska w zastępstwie Tymczasowego Prezydenta Miasta po stwierdzeniu wpływów i rozchodów wyraziła kierownictwu loterii fantowej uznanie i podziękowała za sprawne zorganizowanie imprezy.

Czysty zysk loterii w kwocie zł 11.384.99 odprowadzono do kasy Miejskiego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Poznaniu na pomoc i zatrudnienie bezrobotnych.

Ciągnięcie loterii, jak wiadomo odbyło się 8 marca br. Loteria cieszyła się olbrzymim zainteresowaniem.

Główną zasługę w urządzeniu tej imprezy ma jej inicjator i kierownik p. Bolesław Kapela, znany ofiarny organizator różnych imprez zrazu w Sokole jako prezes Okręgu, następnie kiermaszy sołackich na budowę kościoła, ostatnio 2-ech imponujących festynów ludowych na bezrobotnych.

Trudny obowiązek skompletowania wygranych spoczywał na pp.: Puckałowej i Dziublickiej. Przewodniczącym losowania był p. Wł. Herz, wiceprezes M. K. O. Jako sędziowie uczestniczyli p. Prez. Kałamajska, ks. dyr. Jasiński, członek mgr Drost, kpt. Czesław Mielicki,

kpt. Alwin, pp. Ciesielski i Pawłowski. Nadzór urzędowy miał notariusz Stefan Rosada. Losy wyciągały dziewczęta z domu Sierot na Śródcie w asyście Sióstr Miłosierdzia.

Wartość różnych wygranych dochodziła do poważnych kwot, np. sypialka za 700 zł, rowery, gramofony, materiały na ubrania itd. Większość fantów została zakupiona. Dużo jednak pochodziło z darowizn obywatelstwa poznańskiego. Piękna ta impreza cel swój osiągnęła w całej pełni.

### Tydzień Propagandy Przygranicza

Polski Związek Zachodni organizuje — w ramach odbywającego się „Tygodnia Propagandy Przygranicza” (30. III — 6. IV.) — uroczystą akademię w niedzielę, dnia 3 kwietnia o godz. 12 w auli Wyższej Szkoły Handlowej.

Na program złożą się: przemówienie p. sen. dr Witolda Jeszke'go, występ orkiestry wojskowej pod batutą p. kpt. Sadowskiego, występ chóru im. Moniuszki pod dyr. prof. Wiechowicza, recytacje p. Władysława Binka.

## Przeniesienie Czwartków Literackich na skutek porozumienia pomiędzy Związkiem Zawodowym Literatów a Tow. Współpracy Kulturalnej

Jak się dowiadujemy, pomiędzy dwiema konkurującymi poniekąd ze sobą organizacjami, a mianowicie Związkiem Zawodowym Literatów a Towarzystwem Współpracy Kulturalnej utrzymującym popularny „Salon 35” przy Pl. Wolności nastąpiła w ostatnich dniach ugoda. Zawarto porozumienie, przewidujące m. i. wspólne organizowanie szeregu imprez kulturalnych.

Wynikiem porozumienia tego będzie również przeniesienie „Czwartków Literackich” do „Salonu 35”, oraz t. zw. „Śród Literackich” Towarzystwa Współpracy Kulturalnej do Pałacu Działyńskich.

Uroczyste podpisanie umowy przez zarządy obu zastrzonych w życiu kulturalnym Poznania towarzystw nastąpi jutro, w piątek o godzinie 12-tej w południe na Ratuszu w gabinecie tymczasowego prezydenta miasta.

### Z Pałacu Działyńskich

Najbliższe wieczory „Czwartków Literackich” przyniosą nam następujące odczyty znanych publicystów i naukowców.

- 1) prof. dr. H. Ułaszyn: „Twórcza rola duchowieństwa katolickiego w życiu współczesnej Polski”.
- 2) ks. dr. Cieszyński: „Ideologia prof. Ułaszyna jako niezbędny warunek postępu”.
- 3) sen. dr. M. Seyda: „O szkodliwości nacjonalizmu”.

### Nowa lista partaczy dentystycznych

Za nieuprawnione wykonanie zabiegów dentystycznych zostali w dniu 10 lutego rb. skazani:

- 1) Starosta Henryk, Wyspiańskiego 11 m. 13 — grzywną 100 zł z zamianą na 5 dni aresztu zastępczego w razie nieściągalności;
- 2) Jakubowska Maria, Kochanowskiego 17 m. 1 — grzywną 100 zł z zamianą na 10 dni aresztu zast. w razie nieściągalności;
- 3) Majer Antoni, Stary Rynek 51 m. 3 — grzywną 150 zł z zamianą na 10 dni aresztu zast. w razie nieściągalności;
- 4) Malinowska Leokadia, Główna 57 m. 1 — grzywną 150 zł z zamianą na 10 dni aresztu zast. w razie nieściągalności;
- 5) Starosta Ireneusz, Spokojna 25 m. 18 — grzywną 200 zł z zamianą na 10 dni aresztu zast. w razie nieściągalności;
- 6) Bazler Kurt, Bukowska 37 II ptr. — grzywną 400 zł z zamianą na 14 dni aresztu zast. w razie nieściągalności;
- 1 tydzień aresztu bezwzględnego oraz 7 zł kosztów postępowania (orzeczenie zaoczne);
- 7) Kalinowski Salomon, Wroniecka 6-8 — grzywną 500 zł z zamianą na 14 dni aresztu zast. w razie nieściągalności, 1 tydzień aresztu bezwzględnego oraz 7 zł kosztów postępowania (orzeczenie zaoczne);
- 8) Kucharski Florian, Wielkie Garbary 47 — grzywną 500 zł z zamianą na 14 dni aresztu zast. w razie nieściągalności, 2 tygodnie aresztu bezwzględnego i 14 zł kosztów postępowania (orzeczenie zaoczne);
- 9) Trachmann Rudolf, Szamarzewskiego 36 m. 11 — grzywną 500 zł z zamianą na 14 dni aresztu zast. w razie nieściągalności, 2 tygodnie aresztu bezwzględnego oraz 14 zł kosztów postępowania.

W dniu 5 marca rb. Gałązka Anatoła, Siemiradzkiego 12 m. 1a — grzywną 100 zł z zamianą na 10 dni aresztu zast. w razie nieściągalności.

### Młoda żyrafa w Zoologu!

Dyrekcja poznańskiego Ogrodu Zoologicznego donosi nam, że w piątek o godz. 14.30 przybędzie transport nowych okazów zwierząt egzotycznych. Atrakcją tej przysyłki jest młoda żyrafa, o którą już dawno upominało się społeczeństwo Poznańskie. Żyrafę można będzie oglądać już tego samego dnia w Zoologu między godzinami 17 a 18.

### Kronika policyjna

— **Pokłucie nożem.** Dnia 31 bm. około godz. 2 na moście Chrobrego został poranny nożem przez nieznanego osobnika Polczyński Leon, lat 27, szklarz, zam. ul. Śródk 4. Polczyński udał się o własnych siłach do pogotowia rat. 66-66, w celu opatrzenia.

— **Zaginięcie ucznia.** Dnia 29 bm. oddał się z domu Cybulski Leon, lat 12, zam. ul. Aleksandra Prusinskiego 4, uczeń szkolny i dotychczas nie wrócił. Rysopis: wzrost 125 cm., blondyn, oczy niebieskie, nad lewym okiem żółta plama, ubrany w marynarkę siwą, spodnie granatowe, trzewiki brązowe wysokie, czapka szkolna.

### Komunikaty teatralne

— **Teatr Wielki.** Dziś i jutro operetka „Tysiąc i jedna noc”. Przedstawienie związkowe. Dyrekcja wznowia operę Paderewskiego „Manru”, której pierwsze przedstawienie odbędzie się w sobotę, dnia 2 kwietnia. Opera otrzyma nową inscenizację w reżyserii K. Urbanowicza. W głównych rolach wystąpią pp.: Z. Fedyczkowska, M. Janowska, E. Szabrańska, Stan. Drabik, A. Maj i H. Zathay. Dyryguje kapelmistrz Stefan Barański.

— **Teatr Polski.** Dziś premiera K. H. Rostworowskiego „Przeprowadzka”. W niedzielę popołudniu po cenach do połowy znizowanych po raz ostatni komedia Bus-Fekatego „Jan”, która schodzi z repertuaru.

### Kalendarzyk zebrań

#### Czwartek:

Godz. 19.30 Cech Bieliźniarzy i Gorseciarzy, walne zebranie w sali Izby Rzemieślniczej.

Godz. 20.15 Zrzeszenie Kupców Chrześcijańskich, walne zebranie w Domu Kupiectwa Polskiego.

#### Piątek:

Godz. 19.00 LOPP Kolo Dzielnicowe IV/1 w Państw. Pedagogium Nauczycielskim, ul. Kręta 8.

### Tydzień Polskiego Związku Zachodniego

### Zbiorowym wysiłkiem podniemyś stan Przygranicza

**Zapowiedzi ślubne**

kołodziej Michał Becela z Żabikowa pow. poznański i Helena Czystowna z Kasinowa majątku, pow. szamotulski; kowal Stefan Mikula i Salomea Matuszakówna z Krzyżownik, pow. poznański; robotnik Józef Majewski i Agnieszka Majewska z domu Rubiszewska; emerytowany robotnik kolejowy Walenty Gawroński i pomocnica domowa Antonina Stefaniakówna; handlowiec Tadeusz Gdanietz i Helena Górska; ślusarz narzędziowy Stanisław Cwiertnia i Aniela Sowińska; biurowy Aleksander Matuszewski i krawcowa Jadwiga Wojciechowska; robotnik Władysław Dekielński i Maria Tomczakówna.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu, rew. XII, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 14, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 kwietnia 1938 r. o godz. 9.30 w Poznaniu, przy ul. Aleja Wielkopolska nr. 29, odbędzie się licytacja ruchomości składających się:

- 1 bufet, — 1 kredens, — 1 stół rozciągany, — 6 krzesel, — 1 zegar stojący, — 1 dywan i 1 szafa do rzeczy z lustrem oszacowanych na łączną kwotę 980.— zł.

Przedmioty oglądać można 10 min. przed licytacją.

(—) **Galdyński Edward**, Komornik.

Numer akt: Km. 532/37

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIEMUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Międzychodzie Wincenty Wiśniewski, mający kancelarię w Międzychodzie, ul. Nadziejozna nr. 5, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 maja 1938 r. o godz. 11.30 w gmachu Sądu Grodzkiego w Międzychodzie sala nr. 6, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej o dłużniczki Michaliny Modelskiej z Międzychodu nieruchomości: Międzychód tom II wykaz liczb 32, stanowiąca piętrowy dom mieszkalno-handlowy, położony przy Rynku. Księgę wieczystą przechowuje Sąd Grodzki w Międzychodzie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.000 gr.—, cena zaś wywołania wynosi zł. 9.000 gr.—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekoimie w wysokości zł. 1200, gr.—, oraz przedłożyć zezwolenie właściwej władzy administracyjnej, na nabycie (prze-właszczenie nieruchomości). Ponadto w myśl paragr. 1 i 2 Rozp. Min. Spraw Wew. z dnia 22. I. 1937 r. o granicach Państwa (Dz. Ust. R. P. 12 poz. 84) winni przystępujący do przetargu obywatele polscy i polskie osoby prawne wykazać się zezwoleniem Wojewody Poznańskiego na nabycie nieruchomości w pasie granicznym.

Rekoimie należy złożyć w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile w dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-tel, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Międzychodzie, ul. 17 Stycznia 60, sala nr. 5.

Dnia 29 marca 1938 r.

(—) **Wiśniewski**,

Komornik Sądu Grodzkiego.

**Pokaz pacjentów wyleczonych przez Ubezpieczalnię Społeczną**

Poznań, 31. 3.

Jutro o godz. 12 w południe w reprezentacyjnej hali Targów Poznańskich, róg ul. Bukowskiej i Marsz. Focha, nastąpi uroczyste otwarcie pokazu pacjentów wyleczonych w r. ub. przez Ubezpieczalnię Społeczną w Poznaniu. Oprócz żywych eksponatów, które budzą wśród ogółu społeczeństwa zrozumiałą sensację, po-

dziwiać będzie można niezliczoną ilość dyplomów i listów dziękczynnych.

Wstęp dla dorosłych 20 gr. Dla urzędników i dzieci 10 gr.

Ze względu na spodziewany olbrzymi natłok przedsprzedaż biletów na wystawę odbywa się jutro od godziny 8 rano we wszystkich kolekturach Loterii Państwowej.

**Niech każdy syty nakarmi głodne dziecko**

W dniu 3 kwietnia organizuje Miejski Komitet do Walki z Bezrobociem publiczną zbiórkę uliczną pod hasłem: „Wielkanocny dar dla dzieci“.

Zyjącą w stałej biedzie młodzież naszą trawi gorycz i pesymizm, a przecież to nasi najmłodsi obywatele, przyszli obrońcy Rzeczypospolitej, w ich rękach leży wielkość Polski. Pomoc całego społeczeństwa ma tchnąć w nich wiarę, że o nich pamiętamy i zginąć nie pozwolimy.

**TELEGRAMY**

**S. O. S. rządowej Hiszpanii**

**Sytuacja wojskowa w oświetleniu komunisty Duclosa**

Rzym, 31. 3. (ATE)

Dzienniki włoskie zamieszczają szereg bardzo interesujących szczegółów, dotyczących sytuacji wojskowej na terytorium znajdującym się jeszcze pod panowaniem rządu republikańskiego.

Dzienniki włoskie cytują przytym woryginałe sprawozdanie wiceprzewodniczącego izby deputowanych, komunisty i sekretarza trzeciej międzynarodówki, Duclosa, z dnia 25 marca br. W raporcie tym Duclos oświadcza dosłownie:

„Odbyłem narady z kierownikami rządu barcelońskiego, licznymi komisarzami i generałami. Wszyscy byli zgodni co do tego, że dla uratowania republiki hiszpańskiej — nawet gdyby chciano Hiszpanię tę ograniczyć do samej Katalonii — nieodzowne jest natychmiastowe wysłanie świeżych oddziałów bojowych. Potrzeba 30 do 40 tys. ochotników cudzoziemskich celem zasilenia armii republikańskiej nowym materiałem ludzkim, gdyż w inny sposób podjęcie skutecznej kontrofensywy jest bezprzedmiotowe. Dowództwo republikańskie zamierza po zmobilizowaniu wszystkich odwodów sformować 4 do 5 nowych dywizyj, które łącznie z trzema dalszymi dywizjami, nie zaangażowanymi dotychczas w ostatnich walkach, mają stanowić ostatnią rezerwę. By sformować armię zdolną uratować Hiszpanię republikańską, rząd francuski winien dostarczyć niezwłocznie: 5.000 dział, 900 karabinów maszynowych i 220 minomiotaczy. Rząd barceloński zasadniczo postanowił już zrezygnować z obrony Madrytu oraz zarządzić cofnięcie wojsk republikańskich na południe od Tortosa na linię Kartagena - Albaceta — Walencja. Wycofanie wojsk republikańskich na tę linię nastąpi w zależności od rozwoju ogólnej sytuacji. Należyte zorganizowanie służby sanitarnej wymaga przekazywanie ciężko rannych do szpitali francuskich.“

**Ewakuacja Barcelony**

Paryż, 31. 3. (PAT)

„Le Journal“ w depeszy swego korespondenta z Barcelony donosi, że z portu barcelońskiego odjeżdżają bez statku okręty i łodzie, na których uchodźcy, wypierani przez nadchodzące wojska gen. Fran-

co, opuszczają obecnie Barcelonę. Fale uchodźców z Barcelony kierują się na wieś, licząc na to, że wojna ich tam nie dosięgnie. Korespondent pisze, że trzeba obecnie nie-

raz czekać po 3—4 godziny na przystanku autobusowym, aby uzyskać miejsce w wozie, opuszczającym miasto w kierunku wiosek przyległych.

**Powstańcy u bram Leridy**

Agencja Havasa donosi: Dowodzone przez gen. Jague wojska powstańcze dotarły po przełamaniu gwałtownego oporu przeciwników do punktu, odległego o 12 km. od Leridy, gdzie toczą się obecnie zacięte walki. Miasto zdaje się być opuszczone przez mieszkańców. Wszystkie drog,

prowadzące do Leridy, są przerwane i zniszczone, a w śródmieściu płoną liczne domy. Elektrownia została jeszcze wczoraj rano wysadzona w pow.ietrze.

Jak się zdaje, wojska rządowe organizują nową linię oporu, ciągnącą się od Baglauer do Borjas Blancas.

**Nowy rząd patriarchy Mirona**

**Rozwiązanie wszystkich stronnictw politycznych w Rumunii**

Bukareszt, 31. 3. (PAT)

Rząd rumuński podał się do dymisji. Król powierzył patriarsze Mironowi misję tworzenia nowego gabinetu.

Nowy rząd rumuński złożył wczoraj wieczorem przysięgę w pałacu królewskim.

Skład nowego rządu jest następujący:

Premier patriarcha Miron Cristea, minister spraw wewnętrznych Calnescu, który równocześnie jest ad interim ministrem pracy i zdrowia, min. spr. zagranicznych — Petrescu Comnen, dotychczasowy podsekretarz stanu w min. spr. zagr., min. obrony narodowej — gen. Argestanu, dotychczasowy dowódca korpusu stołecznego, min. skarbu — Cancicor, dotychczasowy minister, min. oświaty i wyznań religijnych — biskup Mikołaj Colan, min. sprawiedliwości — Jamandi, dotychczasowy minister wyznań, min. rolnictwa — prof. Jonescu Sisesti, dotychczasowy minister, min. robót publicznych — Ghelmegeanu, b. podsekr. stanu w min. rolnictwa w rządzie narodowochłopskim, min. przemysłu i handlu — dotychczasowy gubernator Banku Narodowego — Constantinescu, któ-

ry pozostaje w dalszym ciągu gubernatorem Banku Narodowego, min. lotnictwa i marynarki — gen. Paweł Teodorescu, dotychczasowy podsekretarz w min. obrony narodowej, min. pracy i opieki społecznej — prof. Ralea, były dyrektor organu narodowo - chłopskiego „Drepta Tea“.

Po złożeniu przysięgi przez nowy rząd odbyła się pod przewodnictwem króla Karola, rada ministrów na której postanowiono m. in. rozwiązać wszystkie stronnictwa polityczne i powołać do życia radę koronną.

**Ataki prasy czeskiej**

Mor. Ostrawa, 31. 3. (PAT)

Organ czeskiej partii narodowo-demokratycznej „Moravsko-Slezsky Denik“, pisząc o żądaniach ludności polskiej, uwidocznionych w odezwie „Związku Polaków w Czechosłowacji“, stwierdza dosłownie, iż „są to wprost prowokacyjne wybuchy fanatyzmu przewodców mniejszości polskiej w Czechosłowacji“.

Dziennik czeski atakuje z tego powodu działaczy polskich, zarzucając operowanie takimi samymi argumentami, jakimi operują w Czechosłowacji przedstawiciele innych narodowości, żądający autonomii.



Dnia 29 marca br. zmarł nagle po dłuższej chorobie 5p.

# Roman Maniewski

Inżynier  
Długoletni prezes naszej Rady Nadzorczej

W Zmarłym straciliśmy sumiennego doradcę i oddanego współpracownika.  
Cześć Jego pamięci!

„Arwogaz“  
Fabr. Gazownia Sp. Akc. Poznań  
Zarząd Rada Nadz.

**SPRZEDAŻ**

**Spożywcze**  
artykuły wszelkiego rodzaju poleca Hyżak, ul. Rybaki 31.

**Dom**  
3 piętrowy, położony w Śremie przy rynku, 1 piekarnia z mieszkaniami, 1 skład z mieszkaniami oraz 3 większe mieszkania na dogodnych warunkach od zaraz do sprzedania. Pośrednicy wykluczeni. Oferty N K 6703

Jeżeli  
**FARBY  
LAKIERY  
POKOSTY**  
tylko u fachowca

Specjalny skład farb i lakierów  
**Fr. Gogulski**  
Poznań, ul. Wodna 6,  
Tel. 56-98  
Filii żadnej nie posiadamy.

**BIELIZNA**

Dla  
**PANI**  
i  
**PANA**  
**DZIECKA**

z ZNANEJ FABRYKI BIELIZNY  
**DOM DŁOCIEN**  
**J. Schubert**  
STARY RYNEK 76.

NOVA 10  
SPECJALNOŚĆ  
**WYPRAWY ŚLUBNE**

  
**Stemple Kapela**  
Poznań, Wroclawska

Maszynę  
damską i szwską sprzedam  
Zielona 5 m 1

## Do Rzemiosła miast i powiatów przyłączonych do Pomorza

Zarządzeniem kompetentnych władz tereny, które zamieszkujecie zostają włączone do Pomorza.

Powracacie tylko do pierwotnych granic, dlatego witamy Was tym serdeczniej.

Pracowaliście usilnie i wytrwale nad doskonaleniem rzemiosła, wyniki Waszej pracy wydały obfity plon.

Przychodzicie uświadomieni społecznie, organizacyjnie silni — przychodzicie, jako element twórczy.

W docenieniu tych walorów, jakie wnosicie do życia zbiorowego Pomorza — Izba Rzemieślnicza w Toruniu, jako przedstawicielka samorządu gospodarczego rzemiosła i rzeczniczka interesów rzemieślniczych żywi nadzieję, że staniecie zgodnie do współpracy nad dalszym doskonaleniem niwy rzemieślniczej i, — że to harmonijne współdziałanie pozwoli na osiągnięcie idealnych form, oraz podniesienie życia gospodarczego na tym eksponowanym terenie, jakim jest „Wielkie Pomorze” to zaplecze portu Gdyni i wybrzeża morskiego.

Tego przy powitaniu można sobie życzyć dla dobra Narodu i Państwa.

Izba Rzemieślnicza w Toruniu

## TYDZIEŃ

### Polskiego Związku Zachodniego

OBYWATELE!

Tegoroczny „Tydzień Polskiego Związku Zachodniego” poświęcony jest sprawom powiatów zachodniego i północnego przygranicza Polski.

Celem jego: zwrócenie uwagi na najważniejsze potrzeby inwestycyjne, komunikacyjne, gospodarcze, kulturalne i społeczne tych powiatów.

Hasłem: Przygranicze — pancierzem Rzeczypospolitej.

W czasie „Tygodnia” przeprowadzona będzie na terenie całego Państwa powszechna zbiórka na prace Polskiego Związku Zachodniego.

Wzywamy całe społeczeństwo do udziału we wszystkich akcjach „Tygodnia”, do składania ofiar na

rzecz prac, mających na celu wszechstronny rozwój sił polskich szczególnie na przygraniczu zachodnim i północnym.

Apelem organizacyjnym „Tygodnia” niech będzie: „Jednolitość działań — wyrazem siły zbiorowej”. Jednolitości tej umiemy dać dowód żywością zainteresowań i powszechnością ofiar.

Zbiórkę na terenie naszego miasta i powiatu przeprowadza Zarząd Polskiego Związku Zachodniego we Włocławku.

Ofiary należy składać na r-k koła w K. K. O. miasta Włocławka. Zapisy na członków wspierających przyjmuje prezes Koła p. dyr. Stanisław Grochowski lub sekretarz p. Zdzisław Arentowicz.

### Ewa Szelburg - Zarębina

#### o pomocy dla dzieci bezrobotnych

Znana literatka polska, p. Ewa Szelburg - Zarębina nadesłała nam swoje uwagi na temat pomocy dla dzieci bezrobotnych. Wobec zbliżającego się terminu ogólnopolskiej zbiórki na świetlicę dla dzieci, uwagi te nabierają specjalnej aktualności.

„Dopóki będą w Polsce dzieci głodne, zziębnięte i pozbawione szkół — dopóty Polska nie będzie ani bogata, ani bezpieczna, ani silna, ani szczęśliwa. O tym musi pamiętać każdy z nas Polaków”.

„Dzieci — przyszłość nasza. Baczmyż więc, aby rosły w siłę i radość, a nie marniały w głódzie, chłódzie i ciemności”.

„My, dorośli, którzy nie potrafimy uczynić życia sprawiedliwym i radosnym pamiętajmy, że dzieci nie są winne naszemu niedołęstwu i tchórzostwu”.

#### Podziękowanie

Dyrekcja Gimnazjum im. Marii Konopnickiej we Włocławku i Komitet uroczystości połączenia szkolnictwa czterech powiatów ze szkolnictwem Pomorza składają serdeczne podziękowanie firmie Ignacy Nowostawski za bezinteresowną pomoc w udekorowaniu sali aktowej Gimnazjum na uroczystość połączenia z Pomorzem oraz na czas rekolacji, gdy sala była przekształcona na kaplicę.

Podkreślić należy z uznaniem ofiarność firmy, która w takich razach nigdy nie odmawia swej pomocy i pięknymi festonami bądź tłem z estetycznie ułożonych tkanin ze swego składu przyczynia się do podniesienia piękna dekoracji sali.

### „Robert i Bertrand”

Z DYMSZĄ I BODO  
Ulgowyporankow „Słońcu”  
po 25 gr i 50 gr

W niedzielę dnia 3 kwietnia o 12.30 odbędzie się tylko jeden seans ulgowy. Wyświetlany będzie polski film „Robert i Bertrand” o 12.30 po 25 groszy i 50 gr.

Będzie to ulga dla tych, którzy nie byli w stanie płacić normalne ceny, a chcieliby zobaczyć polską komedię „Robert i Bertrand”.

## Zwiedzajcie Wystawę Higieniczną!

## Sprawa honorowa Czy dojdzie do pojedynku?

Jak wiadomo, mieliśmy u nas sporo rozmaitych spraw honorowych. Jedne mniej, drugie więcej głośnie.

Obecnie będziemy mieli nową sprawę honorową — i to dość głośnie. Postępowanie honorowe nie doprowadziło do pokojowego załatwienia sporu i ...6 kwietnia ma się odbyć pojedynek na pistolety.

To też nic dziwnego, że całe miasto jest poruszone.

Ale czy dojdzie do pojedynku? W rzecz tak groźną, mogącą się skończyć śmiercią jednego z przeciwników, nie chce się wprost wierzyć.

Czy dojdzie do tego pojedynku, dowiemy się we wtorek 5 kwietnia na wieczorze „Wszystkiego potrochu”, w czasie którego właśnie odegrany zostanie skecz „Sprawa honorowa”.

Warto więc pójść — zobaczyć i posłuchać!

Tymbardziej warto, że dochód zostanie przeznaczony na święcone dla dzieci bezrobotnych.

### Zaplata za opiekę

P. Matylda Lotweisan, kier T-wa Opieki nad Dziewczętami, na zlecenie Wydz. Opieki Społ. we Włocławku, przyjęła na nocleg kobietę z dzieckiem. Kobieta tę umieściła w oddzielnym pokoju, a sama wyszła na chwilę. W czasie jej nieobecności, kobieta ta skradła prześcieradło białe duże z monogr. O. G., firankę z okna i zbiegła w niewiadomym kierunku.

Rysobis podejrzanej: wzrost, średni, włosy c. blond, w ciemnej sukni, śniegowce czarne, biały beret na głowie, okryta czarnym fartuchem — z chłopczykiem w wieku 2-3 lat.

## „VICTORIA”

Najwytworniejsza we Włocławku

Kawiarnia — Restauracja

Ceny potraw znacząco obniżone!

Bufet obficie zaopatrzony w najwykwintniejsze zakąski i przednie trunki.

Wina własnego importu!

Od dzisiaj zmiana programu artystycznego i orkiestry!

Codziennie wieczorem „Dancing” towarzyski!

Oddzielne gabinety!

Telefony:

14-47 i 17-85.

### Najbliższy występ Teatru Ziemi Pomorskiej

#### „Miłosierdzie” K. H. Roztworowskiego

Wniknięcie w rdzeń najgłębszych najistotniejszych zagadnień wszechludzkich, rozważanie ich pod kątem etyki chrześcijańskiej, oto treść „Miłosierdzia” — najbliższego przedstawienia Teatru Ziemi Pomorskiej. A że twórcą jest K. H. Roztworowski nieśmiertelny autor „Kaliguli”, „Niespodzianki” i tyłu innych arcydzieł, więc niewątpliwie zapowiedź wystawienia tego misterium spotka się z uznaniem szerokich kół publiczności. Zwłaszcza, że temat „Miłosierdzia” w okresie Wielkiego Postu nabiera specjalnej żywotności. Zwłaszcza, że miłośnicy prawdziwej poezji znajdą wszelkie cechy wielkiego pióra piękny rytmiczny wiersz, potężną dynamiczną akcję, mistrzowski rysunek postaci.

Bilety nabywać prosimy w „Orbisie”.

### Szkoła lotnicza dla małoletnich w Bydgoszczy warunki przyjęcia

Ministerstwo Spraw Wojskowych ogłosiło nowy statut szkoły podoficerów lotnictwa dla małoletnich w Bydgoszczy.

Do szkoły przyjmowani są chłopcy w wieku lat 16 — 19 i

szkoleni bezpłatnie w ciągu 3 lat na podoficerów zawodowych. Istnieją specjalności: piloci, strzelcy samolotowi, mechanicy samolotowi i samochodowi, radiomechanicy i fotolaboranci.

### Firma A. Kaczorowski

nowa chrześcijańska placówka obuwia na ul. 3-go Maja, znana w Gnieźnie i całej Wielkopolsce ze solidności i uczciwości, z okazji otwarcia sklepu złożyła 20 zł. (dwadzieścia złotych) na „Caritas” parafii św. Jana dla najbardziej potrzebujących na Święcone.

Zasadniczym warunkiem przyjęcia jest ukończenie przynajmniej 7 oddziałów szkoły powszechnej, przyczem pierwszeństwo posiadają absolwenci szkół przemysłowych i rzemieślniczych albo posiadający praktykę rzemieślniczą w dziale mechanicznym, elektrotechnicznym i t. p.

Podania należy składać do 30 czerwca. Wszelkich informacji udziela Szkoła po nadesłaniu znaczka pocztowego.

### Włocławek na fali Rozgłośni Pomorskiej

Z racji uroczystości we Włocławku związanych z przyłączeniem 4-ch powiatów do woj. pomorskiego, Rozgłośnia Pomorska w Toruniu w godzinach od 8.30 do 9 dnia 3 kwietnia (niedziela) nada pogadankę red. T. Adamczewskiego na temat: „Historyczne Kujawy”, oraz reportaż red. W. Glinieckiego pod tyt.: „Wschodnie Kujawy w granicach wielkiego pomorza”.

W godzinach od 13.30 od 14.45 nadawana będzie muzyka obiadowa „Od Włocławka do Gdyni”.

Wykonawcami tej ciekawej audycji będą: orkiestra ludowa Torunskiego Pułku Piechoty, chór męski „Echo” z Bydgoszczy, p. Hanna Wańska — śpiew, p. Fr. Kaźmierczak — skrzypce.

W międzyczasie podane zostanie sprawozdanie z przebiegu uroczystości niedzielnych we Włocławku.

### Z Towarzystwa Wioślarskiego

Zarząd T-wa zawiadamia P. P. Członków, że w sobotę dnia 2 b.m. 1938 r. o godz. 20.30 odbędzie się w lokalu własnym Towarzystwa zwyczajne walne zebranie członków z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
- 2) Sprawozdanie kasowe za czas od I.X.1937 r. do I.III.38.
- 3) Komunikaty Zarządu i Komisji Sportowej.
- 4) Sprawa obniżenia wpisowego i składek członkowskich dla pań.
- 5) Wolne wnioski, złożone pisemnie Zarządowi zgodnie z § 29 Statutu T-wa na 5 dni przed zebraniem.

Uprasza się pp. członków o jak najlichnijesze i punktualne przybycie.

### Dziś w „Słońcu” „ŚLEPY ZAŁĘK”

Ulica wielkiego miasta była już niejednokrotnie tematem filmu. Te barwne tło było atrakcją filmów tej miary co „Światło wielkiego miasta” Chaplina „Wielkomiejskie ulice i życie ulicy”. Ulica daje niewyczerpaną ilość żywo ujętych obrazów kinowych.

Ciekawe są zdarzenia, ciekawe są typy ludzkie przewijające się przez ulice i zaułki. A ileż tajemnic kryje w sobie jedna chociażby tajemnica. Tajemnice jednej z takich ulic w New - Yorku zwanej „Ślepym zaułkiem” stworzyła największa wytwórnia „United Artistid” i dała mu wyjątkową obsadę Sylwii Sidney.

Po dramacie mamy wesołą komedię z niezrównanymi wesołkami Pat i Patachenom.

Oto całość godna widzenia tak dla starszych jak i dla młodzieży.